

POGODA

Dzisiaj będzie rano pochmurnie i ciepło, poczem częściowo pogoda słoneczna, temperatura do 67 stopni, w nocy 45 stopni.
We wtorek będzie pochmurno, przelotne deszcze, temperatura 60-62 stopni. Możliwość opadów wtorek 30%.
Wschód 6.05, zachód 5.56.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

BIBLIOTEKA
TOWARZYSTWA ŁACZNOŚCI
POLSKICH
"POLONIA"**KALENDARZYK**

Dzisiaj — poniedziałek, dn. 14 marca — Leona, Klotydy.
Jutro — wtorek, dnia 15 marca — Klemensa, Longina.
Pojutrze — środa, dnia 16 marca — Hilarego, Eufrozyny.

No. 49 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 14 Marca (March 14), 1977

Telephone BRUNSWICK 8-8700 25c

PRÓBA MOSKIEWSKIEGO SZANTAŻU

Sukces Połączonych Sił Lewicy

Wdzięczność Wyrażona Dyplomatom

Washington (UPI) — Sekretarz Departamentu Stanu Cyrus Vance wyraził głębokie podziękowanie trzem ambasadorom, którzy przyczynili się do uwolnienia 134 zakładników trzymany przez muzułmańską sektę Hanafi Moslems. Ambasadorzy Egiptu, Pakistanu i Iranu w rezultacie wielogodzinnych rozmów z przywódcą murzyńskiej sekty religijnej, skłonili go do uwolnienia zakładników trzymany w trzech budynkach i oddania się w ręce policji.

W Wyborach Municipalnych We Francji

W Przyszłą Niedzielę Odbęą Się Wybory Rozstrzygające

Paryż (ST). Niepełne jeszcze obliczenie głosów, oddanych we wczorajszych wyborach municypalnych we Francji wykazuje, że koalicyjna lewica socjalistyczno-komunistyczna odniosła poważny sukces, zdobywając kontrolę nad większością miast francuskich.

W 221 miastach, liczących powyżej 30 tysięcy mieszkańców, sprzymlana lewica zdobyła z grubsza 51,5 procent głosów, podczas gdy różne partie centowe tylko 46,5 procent.

Stawką w wyborach wczorajszych było 450 tysięcy stanowisk radnych miejskich w 36,575 miastach i miasteczkach. Zakończony wczoraj wieczorem obliczenie potwierdziło wybór 65 tysięcy radnych. W okręgach, które nie przyniosły nikomu zdecydowanej większości, odbęą się wybory rozstrzygające w przyszłą niedzielę.

Spółeczeństwo zlekceważyło wcześniejsze wybory w skali nienotowanej (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Konsulat U.S. w Kijowie

Kijów (UPI) — Sprawa umieszczenia konsulatu amerykańskiego w Kijowie została uzgodniona w czasie wizyty Ryszarda Nixona w Moskwie w 1974 roku. Strona rosyjska sugerowała wprowadzić Odesę, ale Departament Stanu upierał się przy Kijowie, ponieważ stolica Ukrainy jest ważnym ośrodkiem przemysłowym i rolniczym w rejonie liczącym 50 milionów mieszkańców i jest co roku odwiedzana przez około 40,000 Amerykanów ukraińskiego pochodzenia. Na zasadzie wzajemności ZSRR uruchamia swój konsul w Nowym Jorku.

W tej chwili personel konsulatu amerykańskiego w Kijowie składa się z trzech dyplomatów i ich żon, które — nie mając niczego innego do roboty — spełniają funkcje pomocnicze.

Pomieszczenie konsulatu stanowią dwa skromne pokoje w małym hotelu kijowskim "Moskwa". Od ubiegłej jesieni w hotelu tym mieszka także personel konsulatu. Za mały pokój z podwójnym łóżkiem dyrekcja hotelu liczy po \$33 za dobę, podczas gdy turysta sowiecki płaci tylko \$8.

Półtora roku zabrało wytypowanie oficjalnej siedziby konsulatu, która będzie mieściła się przy ulicy Strzeleckiej i — jeśli wszystko dobrze pójdzie — będzie gotowa przy końcu 1978 roku. Siedziba personelu konsularnego będzie znajdowała się przy ulicy Gorkiego i będzie oddana do użytku w przyszłości.

Przeszkody biurokratyczne na każdym polu są poważne. Napotyka się je nie tylko w dziedzinie przygotowania oficjalnych rezydencji, ale także w dziedzinie łączności. Po długich staraniach, trwających od października ub. r., władze sowieckie dopiero teraz obiecały zainstalować dalekopis Telex.

Natomiast ogólna atmosfera i stosunek mieszkańców jest znacznie przyjemniejszy niż w Moskwie, ale władze lokalne nastawiają się sztywno i rygorystycznie. Kiedy jeden z dyplomatów udał się na lotnisko, aby odebrać nadany wcześniej bagaż turysty amerykańskiego, który wskutek zranienia pozostał w Leningradzie — mimo posiadania uprawomocnionego pełnomocnictwa — został odprowadzony z kwitkiem.

"Sądzę, że lepiej aby teraz byli rygorystyczni, a później otrzymali instrukcje, że trzeba złagodnieć, niż odwrotnie" — powiedział dyplomata amerykański w Kijowie.

W Walce z Terrorem

Teheran (UPI) — Od zeszłego wtorku policja irańska w trzech osobnych stacjach ogniowych zastrzeliła pięć terrorystów — dwi kobiety i trzech mężczyzn.

Idi Amin Znow Grozi Cudzoziemcom

Nairobi (UPI) — Uganda zarządziła bacne śledzenie wszystkich obywateli amerykańskich i brytyjskich i zagroziła stosowaniem wobec nich "nacisków", ponieważ — rzekomo — rozpowszechniają oni wiadomości o masowych morderstwach i stosowaniu tortur w tym wschodnioafrykańskim kraju.

Wiadomość ta ogłoszona przez radio ugandyjskie zrodziła obawy co do bezpieczeństwa około 200 Amerykanów i 500 Brytyjczyków.

Obserwatorzy polityczni są zdania, że — wobec wrogich dla Ugandy komentarzy i opinii w krajach zachodnich — nieobliczalny Idi Amin traktuje Amerykanów i Brytyjczyków jako zakładników.

Rzecznik rządu ugandyjskiego powiedział, że gubernatorom wszystkich prowincji i komisarzom i szefom okręgów wydano rozkaz "pilnego baczenia" na Amerykanów i Brytyjczyków.

Dodał on, że Uganda "nie siedzi w kieszeni imperialistów i robi wszystko, co w jej mocy, aby z tych cudzoziemców wydobyc prawdę".

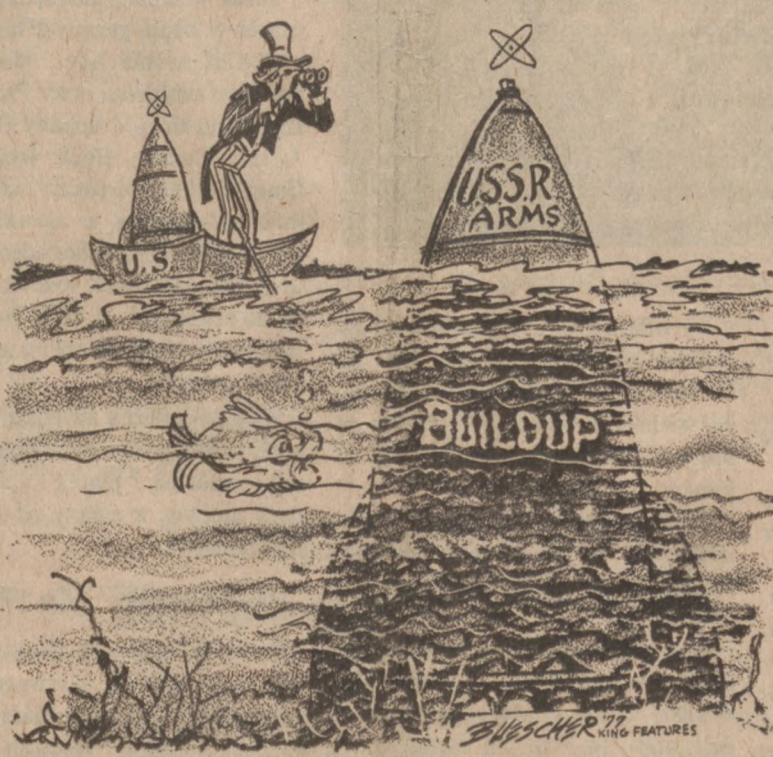
W Washingtonie rzecznik Departamentu Stanu powiedział, że znane jest oświadczenie radia ugandyjskiego i podjęta została próba zdobycia dalszych wiadomości.

Warnke Zaprzysiężony

Washington, DC. (UPI) — Paul C. Warnke został dziś zaprzysiężony w Białym Domu jako szef delegacji do rokowań rozbrojeniowych. Przeciwi jego nominacji występowała silna koalicja konserwatywnych senatorów, ale prez. Carter nie ustąpił, Warnke był zarówno szefem US Arms Control and Disarmament Agency jak i szefem delegacji do rokowań rozbrojeniowych.

W Senacie za zatwierdzeniem nominacji głosowało 58 senatorów, przeciw — 40, jeśli chodzi o objęcie przez Warnke szefostwa rokowań, a 70 za i 29 przeciw, jeśli chodzi o objęcie administracji agencji rozbrojeniowej.

Sowieckie "Odprężenie"



Rumunia Prosi USA o Pomoc

Bukareszt. (UPI) — Rząd rumuński zwrócił się do Stanów Zjednoczonych o pomoc w zlikwidowaniu zniszczeń spowodowanych katastrofalnym trzęsieniem ziemi. Rumuński minister spraw zagranicznych George Macovescu przedłożył listę zapotrzebowania ambasadorowi amerykańskiemu w Bukareszcie — Harry G. Barnesowi Jr.

List ta obejmuje komputery, elektrokardiogramy, aparaty rentgenologiczne, ekwipunek szpitalny i części zastępcze do maszyn uszkodzonych w wyniku kataklizmu.

Ponieważ pomoc w medykamentach i żywności napływa do Rumunii z całego świata niekomunistycznej, ambasador Barnes już przed kilku dniami prosił rząd rumuński o sprecyzowanie zapotrzebowania.

W Washingtonie senator Edward Kennedy (dem.-Mass.) zaapelował do swoich kolegów-senatorów o zatwierdzenie funduszu, który pomoże Rumunii zrealizować dwuletni program odbudowy.

Drugi Proces Patrycji Hearst Odroczony

Los Angeles (UPI) — Proces stanowy Patrycji Hearst, przeciwko której akt oskarżenia cytuje 11 zarzutów, został ponownie przesunięty o 6 tygodni i rozpocznie się 18 maja zamiast 4 kwietnia. Rozpatrywanie wstępne przed rozprawą odbęą się 18 kwietnia. Datę procesu przelożono na wniosek obrońcy oskarżonej.

Patrycja Hearst jest, między innymi, oskarżona o kidnapstwo, napad z bronią w rękę, zbrojny rabunek i nielegalne użycie broni palnej.

Sąd nie zgodził się na odroczenie sprawy aż do 1 czerwca, czego życzyli sobie adwokaci 23-letniej Miss Hearst.

Tyton

Washington, DC. (UPI) — Departament Rolnictwa bada obecnie program pomocy dla chodowców tytoniu, kosztujący skarbu państwa \$87 milionów rocznie.

Sekretarz Rolnictwa, Bob Bergland, jest jednak zdania, że wstrzymanie tego programu spowodowałoby likwidację hodowli tytoniu na tysiącach farm. Uważa on, że jeśli tyton zostanie uznany za środek niebezpieczny dla zdrowia, będzie to równoznaczne z zakończeniem programu pomocy dla hodowców.

Ministrowie Oskarżeni

Rzym (UPI) — Parlament włoski oskarżył dwóch byłych ministrów obrony — chrześcijańskiego demokratę Luigi Gui i socjal demokrate Mario Tanassi — o przyjmowanie łapówek od amerykańskich zakładów lotniczych Lockheed.

Oskarżenie jest wynikiem całonocnej debaty połączonych Izb parlamentarnych.

Obydwaj oskarżeni, wyraźnie wstrząsnęci, nazwali orzeczenie Parlamentu "oportunistyczną i polityczną egzekucją".

"Ta decyzja jest spełnieniem życzeń partii komunistycznej. Oddawna mówiłem, że stalinizm nie umarł i miałem rację" — oświadczył Gui.

Kiedy Gui opuszczał gmach Parlamentu zgromadzony tłum gwałtownie go okrzykami "złodziej! złodziej!".

Gui i Tanassi są pierwszymi ministrami w powojennych Włoszech, którzy w wyniku tego oskarżenia będą sądowni przez Trybunał Konstytucyjny.

Niepopularne Szczepienia

Washington (UOI) — Rzecznik rządu podaje, iż tylko skromny ułamek nie przekraczający 1% uprawionych skorzystało z programu szczepionki przeciw hiszpance, inaczej zwaną świńską grypą. Donald Miller, specjalista z ośrodka epidemiologicznego cytuję, iż zaledwie 11,800 emerytów czy chronicznie chorych stawilo się na szczepienia, podczas gdy przynajmniej 20 milionów mogło otrzymać zastrzyki bezpłatnie.

Dr Millar twierdzi, iż bez wątpienia do takiego stanu rzeczy przyczynili się kontrowersyjne przypadki gdzie zbył gwałtowne reakcje organizmu. Przypadki te były szeroko komentowane przez środki masowego przekazu.

Podczas gdy groźba epidemii grypy w tym roku na pewno już minęła, rząd czyni przygotowania do następnego sezonu zimowego. Sekr. Departamentu Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej Joseph Califano Jr. zwrócił się do specjalnej komisji utworzonej z lekarzy i administratorów służby zdrowia aby opracowano plan szczepień na sezon jesienno-zimowy 1977-78.

"Wyleczony"

Leningrad (UPI) — Władimir Borissow, czołowy przywódca w ruchu obrony praw ludzkich w Sowietach, został nieoczekiwanie wypuszczony z leningradzkiego szpitala dla umysłowo chorych, w którym przez ponad dwa miesiące był poddawany przydomowej "kuracji".

W Walce z Białaczką

Houston (UPI) — Na dorocznym sympozjum naukowym poświęconym walce z rakiem przedstawiono nowy sposób zwalczania białaczki, inaczej zwanej "leukemią", który wykorzystuje okres kiedy u pacjenta zanikają tymczasowo symptomy raka krwi. W okresie tym następuje częściowe odzrowienie i w tym czasie pobiera się szpik z kości pacjenta, który w krytycznym ataku choroby jest z powrotem przeszczepiony temu samemu pacjentowi. W ten sposób całkowicie eliminuje się problem przyjęcia przeszczepu przez organizm.

Przeszczep szpiku stosuje się w krytycznych stadiach choroby. Ołbrzymią trudność sprawia tutaj jednak znalezienie opowiedniego ofiarodawcy aby przeszczep nie był odrzucony.

Pobierając szpik w okresie "odzrowienia" podaje się go zamrożeniu i rozbiciu komórek, aby wyeliminować spośród nich nie-liczne komórki objęte rakiem. Przeciętnie, tylko 30% pacjentów chorych na białaczkę żyje 2 lata lub dłużej podczas gdy 70% umiera w ciągu 24 miesięcy. Przeszczep zdrowego szpiku przedłużyłby im życie.

Brazylia Rezygnuje z Pomocy

Brasilia (UPI) — Ministerstwo d/s zagranicznych Brazylii poinformowało, iż kraj ten całkowicie rezygnuje z programu pomocy wojskowej udzielanej przez USA przez ostatnie 25 lat. Za bezpośrednią przyczynę tej decyzji uważa się niedawne, krytyczne uwagi pod adresem wojskowego rządu Brazylii i braku pełnego poszanowania praw ludzkich w tym kraju. Tydzień wcześniej rząd brazylijski odrzucił ofertę kredytów z USA w wysokości \$50 milionów.

Rząd pdł.-amerykański podał, iż decyzję podjęto zgodnie z punktami umowy o wzajemnej pomocy wojskowej jaką zawarto w 1952 roku. Notę informacyjną złożono na ręce ambasadora USA w stolicy Brazylii.

Inwazja z Angoli Na Zaire

Kinshasa (UPI). Oddziały inwazyjne z marksistowskiej Angoli zajęły trzy miasta w rejonie pogranicznej republiki Zaire. Prezydent Mobutu Sese Seko wysłał w ten rejon posiłki wojskowe z artylerią włącznie. Napastnicy zatrzymali "w arszeniu domowym", w złanej tropikalnym deszczem dżungli, ośmiu obywateli amerykańskich. Sześciu innych Amerykanów zdołano rwać uwalniać.

Rejon marksistowskiego ataku nazywa się obecnie Shaba. W okresie kiedy Zaire była jeszcze Kongiem Belgijskim ta bogata w miedź prowincja nazywała się Katanga.

Z kół wojskowych pochodzi wiadomość, że prezydent Mobutu powołał pod broń rezerwistów i zapowiedział, że poradzi sobie "z brutalną i podstępą inwazją" dokonaną przez "napastników".

Angolski prezydent Agostinho Neto zaprzeczył, że inwazji dokonali żołnierze z Angoli i twierdzi, że napastnikami są obywatele Zaire.

W Paryżu rzecznik Frontu Kongijskiego, sformowanego w 1963 roku z pozostałości separatystycznego ruchu Katangi, powiedział że walki na pograniczu Zaire oznaczają "narodzenie powstania ludu kongijskiego" przeciwko "neo-kolonialnemu reżymowi" prezydenta Mobutu.

Skierowana Pod Adresem Washingtonu

Obrona Praw Ludzkich Irytuje Władców Kremla

Moskwa (UPI). Na dwa tygodnie przed moskiewską wizytą Sekretarza Stanu Cyrusa Vance partynja "Prawda" w swoim tygodniowym dodatku "International Review" podjęła z lekka tylko zawioloną próbę szantażowania Prezydenta Cartera.

Mianowicie w oświadczeniu na temat amerykańskiej polityki zagranicznej, będącym bez wątpienia wyrazem poglądów Kremla, sowiecki organ partyni niewzruszanie ostrzegł Prezydenta Stanów Zjednoczonych, że poparcie jakiegoś działacza bojownikiem o prawa ludzkie może zaszkodzić detencji i rokowaniom w sprawie ograniczenia zbrojeń.

"Prawda" nie zaatakowała imienia Prezydenta ani Sekretarza Stanu, (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Surowe Zarządzenia We Włoszech

Rzym (UPI) — Zastrzelenie przez policję w ub. piątek 26-letniego studenta medycyny wywołało burzliwe rozruchy studenckie w Rzymie i w Bolonii. W starciach demonstrantów z policją 18 osób, w tym 12 policjantów zostało poważnie rannych.

Władze są zdania, że liczba rannych jest znacznie większa, ale wielu zrannionych studentów szukało prywatnej pomocy u lekarzy, nie chcąc zgłaszać się do szpitali, aby nie ryzykować aresztowania.

W Rzymie aresztowano 127 demonstrantów, w Bolonii ponad 50.

W Wiczym Mięście około 60,000 studentów wyległo na ulice, terroryzując przechodniów i turystów, wybijając szyby wystawowe, rzucając kamieniami w policjantów i bomby benzynowe (cocktaila Molotowa) na samochody policyjne. Demonstranci rabowali sklepy ze sprzętem sportowym, zdobywając w ten sposób broń palną i amunicję.

W Rzymie uspokojenie nastąpiło wczoraj rano, w Bolonii, rządzonej przez komunistów, rozruchy trwały przez cały dzień. Policja bolońska, wspierana przez samochody pancerne i strzelców wyborowych, wkroczyła na teren uniwersytetu bolońskiego i wyrzuciła tysiące studentów, którzy od piątku okupowali średniowieczne aule. Po wyjściu na ulicę, studenci wnieśli barykadę, a policja użyła gazów łzawiących i przeprowadziła szarżę na Piazza Maggiore, aby... wystraszyć setki starszków i matek z dziećmi, bowiem demonstrantów tam nie było.

Na uniwersytecie bolońskim zniszczenia są poważne, szacowane są na setki tysięcy dolarów.

Po tych wydarzeniach rząd włoski wprowadził surowe zarządzenia, zamykając uniwersytety w Rzymie i w Bolonii i zabraniając jakichkolwiek zgromadzeń.

Roman Polański

Los Angeles (UPI). Dyrektor filmu Roman Polański został oskarżony o zgwałcenie 13-letniej dziewczyny. Złożył on bond w sumie \$2,500 i w piątek stanął przed sędzią. Akt oskarżenia obejmuje także zarzut, że Polański dał dziewczynie narkotyki.

Dochodzenie policyjne ustaliły, że Polański zwabił dziewczynę pod pozorem robienia zdjęć fotograficznych w domu aktora Jack Nicholson. Dziewczyna zeznała, że otrzymała narkotyki i została zgwałcona. Skargę w policji złożyła matka dziewczyny.

Z Walnego Zebrania Stow. Obozu Młodzieżowego

Jak już podaliśmy w poniedziałkowym wydaniu, walne zebranie Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP wybrało pięciu dyrektorów. Są nimi: Józef Calka, Maria Józefiak, Stefan Szwajcer,

Poparcie w dniu wyborów nie wystarczyło — potrzebne są pieniądze i ochotnicy do pracy przed wyborami. Ald. Pucinski powitał zebrani przy powstaniu. Pucinski wyraził radość z osiągnięcia Stowarzyszenia

to, deficyt wyniósł \$7.461.44. Główną przyczyną deficytu było zakupienie kilku maszyn, m. in. "Popcorn", traktora i t. p. Zwróć uwagę, że dochód w ostatnim sezonie letnim był mniejszy niż w latach poprzednich.



Ogólny widok sali w czasie walnego zebrania Stow. Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP.

Tadeusz Traczewski i Artur Trybek. Walne zebranie każdego roku wybiera pięciu członków dyrekcji na 3 lata. Dyrekcja wybiera prezesa i zarząd.

Zebrań odbyło się w niedzielę, 6 marca, w nowej siedzibie Związku Narodowego Polskiego, 6100 N. Cicero ave. Wzięło w nim udział około 300 delegatów i delegatów Grup i Gmin ZNP — akcjonariuszy Stow. Obozu Młodzieżowego. Przewodniczącym zebrań był długoletni prezes Piotr Kaczmarek, który ze względu na wiek i stan zdrowia nie kandydował ponownie do dyrekcji. Walne zebranie na wniosek b. skarbnika ZNP Adama Tomaszewicza, uchwało jednoznacznie nadanie mu godności prezesa honorowego i prawo wolnego wstępu na teren obozu w Yorkville. Kaczmarek jest jedynym żyjącym założycielem obozu.

Pucinski

Wczasy zebrania przybył na salę alderman Roman Pucinski, kandydat na mayorę Chicago. Prezes ZNP i Kongresu Polonii Alojzy Mazewski, przedstawiając Pucinskiego podkreślił, że jest on zawsze z nami, bierze udział w życiu Polonii, czym odróżnia się od wielu innych polityków, którzy przychodzą do Polonii tylko przed wyborami głoszą.

Prezes Mazewski apelował o poparcie Pucinskiego, bo jeżeli nie otrzyma on imponującej ilości głosów — politycy przestaną liczyć się z Polonią.

Sejmik Stanowy Obwodu I-go Związku Polek w Ameryce

Na mocy urzędu mego, jako Prezeska Stanowa zwołuję Sejmik Obwodu I-go (Illinois, Missouri i Floryda), na sobotę, dnia 16-go kwietnia



Władysława Jagodzińska
Obwód I

br., w Lourdes High School (Stich Hall), 5540 South Komensky Ave., Chicago. Rejestracja delegatów i go-

Komuniści Stają Się Nerwowi

Berlin (NYT). Komuniści wschodnio-niemieccy opracowali nowy i unowocześniony plan mobilizacyjny, który czas zmobilizowania rezerwistów pozwoli skrócić do dwóch godzin.

W ostatnich tygodniach powołano próbnie kilka tysięcy rezerwistów, głównie z Turynii, którym wydano nowe instrukcje i zapoznano z nowym planem mobilizacyjnym. Sprawdzanie planu na dużą skalę spodziewane jest w maju.

Zdaniem specjalisty z wywiadu amerykańskiego te nowe zarządzanie mobilizacyjne mają związek z rosnącymi niepokojami w Polsce, w Czechosłowacji i w Niemczech Wschodnich i świadczą, że komuniści stają się coraz bardziej nerwowi.

Obozu Młodzieżowego. "Budujmy Polonię w różny sposób", mówił. Jednym z nich jest praca bratnich organizacji i na tym odcinku ZNP stał się przodującą siłą.

On sam działa przede wszystkim na odcinku politycznym. Korzystając z okazji, podziękował prezesowi Mazewskiemu za poparcie i zachętę. Postanowił kandydować na mayorę, by spełnić długoletnie marzenie Polonii. Jego zwycięstwo nie będzie triumfem osobistym, lecz zwycięstwem Polonii. Pucinski ujawnił, że badanie nastrojów wykazało iż góruje nad swoim oponentem — kandydatem regularnej organizacji partyjnej. Gdyby wybory odbyły się dziś, mówił Pucinski, wygrałby większością około 40,000 głosów. Pucinski zakończył swoje przemówienie apelem o pomoc w każdej formie.

Na apel odpowiedział b. skarbnik ZNP Adam Tomaszewicz, który zawiadomił zebranych, że Cicero Society złożyło daninę pieniężną na kampanię Pucinskiego. On sam, mieszkając w Cicero, nie będzie mógł głosić na Pucinskiego, ale w imieniu własnym, żony i córki złożył daninę pieniężną na kampanię Pucinskiego. Stan Obozu

Najdłuższą dyskusję wywołało sprawozdanie finansowe. W rozdanych piśmieńnych sprawozdaniu ze stanu kasy wynika, że w sezonie 1976 r., dochody wyniosły \$92,613.70. Mimo

ści rozpocznie się o 10:30 rano. O 12-jej w południe, wspólny obiad w kafeterii szkolnej. Obrady sejmowe rozpoczyna się o 1:30 po południu. Mszą św. dziękczynną koncelebrować będą J.E. Ks. Biskup Alfred Abramowicz, proboszcz par. Pięciu Braci Męczenników, i ks. Józef Mytych, proboszcz par. SS. Piotra i Pawła. Za dozwoleniem władz archidiecezjalnych, przez uczestnictwo w tej mszy św., panie spełnią niedzielny obowiązek.

Ponieważ jest wiele spraw organizacyjnych, polonijnych i ogólnospołecznych do omówienia, proszę aby wszystkie Komisje i Grupy przynależne do Obwodu I-go wykorzystały pełną ilość delegatów na sejmik stanowy. Według konstytucji Z. P. w Am. — prezski i sekretarki Komisji, są delegatami i za nie komisje płacą. Grupy mają prawo do jednej delegatki na każde 25 członków lub ułamek i za nie Grupy odpłacają.

Proszę o złożenie jak największej aplikacji na nowe członkostwo i donacji, które pójdą przez nasz Główny Zarząd Z.P. w Am., na Krucjatkę Radowania Amerykańskiej Częstochowy w Doylestown. Podczas przerwy w obradach, ks. Mytych pokaże prezesom (widoki Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej, Patronki naszego związku. Prosimy o fany i donacje na zbudowanie funduszy przygotowawczego na następny Walny Sejm Z.P. w Am. w 1979 roku.

Dla umożliwienia jak najsprawniejszych przygotowań dla delegatów i gości na sejmik, proszę o bezwzględne odesłanie rezerwacji, mandatów i opłat. Termin kończy się 30 marca br. Władysława Jagodzińska — prezeska Obwodu I-go.

Na wniosek b. dyr. Stanisława Józefiaka uchwalono uznanie dla dyrektora Stow. Obozu Józefa Ziarka, za wieloletnią pracę. P. Ziarka ze względu na wiek i stan zdrowia nie kandydował ponownie.

Sprawozdanie z działalności złożył zastępujący prezesa Piotr Kaczmarek. On i skarbnik Trybek odpowiadali na pytania.

W imieniu Zarządu Centralnego ZNP przemawiał prezes Alojzy Mazewski, który powitał delegatki i delegatów "w Waszym domu". Czekaliśmy długo, mówił prezes Mazewski, na nabycie odpowiedniej siedziby, odpowiadającej wielkości, znaczeniu i prestiżowi ZNP i Polonii. Zarówno wygląd budynku, jak i położenie przy Eden Expressway podnosi prestiż ZNP i Polonii. Miliony pasażerów samochodów jadących Eden Exp. widzą nasz budynek. Jest to najlepsza reklama.

Stowarzyszenie Obozu Młodzieżowego jest pierwszą organizacją która ma zebranie w nowej siedzibie. Prezes podał do wiadomości, że oficjalne poświęcenie budynku odbędzie się 4-go czerwca. Uroczystości poprzedzą zebrania Rady Nadzorczej i Zarządu Centralnego ZNP.

Prezes Mazewski podziękował długoletniemu prezesowi Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego i jednemu żyjącemu założycielowi obozu Piotrowi Kaczmarkowi za pełną poświęcenia pracę dla obozu. Podziękował także dyrektorkom i dyrektorom Obozu, którzy przez sezon letni pracują każdy weekend w obozie.

Przewodniczący Komitetu Mandatów Antoni Piwawarczyk podał do wiadomości, że nadesłano 324 mandaty, obecnych jest około 300 osób. Nie wszyscy delegaci i delegatki zgłosili się do Komitetu.

Wybory

Przewodniczący Komitetu Nominacyjnego b. komisarz Okr. 12 Tomasz Paczyński podał do wiadomości, że zgłosiło się sześć kandydatów na pięć stanowisk do obsadzenia, wobec tego muszą odbyć się tajne wybory.

Prezes Kaczmarek mianował Komitet Wyborczy w składzie: b. dyr. ZNP Bonawentura Mięgała, Józefa Rzewska, Władysław Sokalski, Feliks Męclewicz, b. komisarka Zofia Buczkowska, b. dyr. ZNP Stanisław Józefiak i Helena Stermińska.

Oprócz pięciu członków dyrekcji, (jak na wstępie) wybrano Komitet Budżetowy. Ponieważ było czterech kandydatów na cztery pozycje, przyjęto ich przez aklamację. Do Komitetu Budżetu wchodzi: Adam Tomaszewicz, Leon Józefowski, Bronisława Helkowska i Aleksander Pestrak.

Wśród gości znajdowali się (oprócz już wymienionych): wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, wiceprezes Józef Gajda, skarbnik Edward Moskał, dyrektorzy i dyrektorki: Helena Orawiec, Florentyna Wiatrowska, Emil Kolasa, Tadeusz Radosz, b. dyrektorki: Melania Winiecka i Bronisława Helkowska, komisarze i komisarki: R. Kołpacki, G. Wołowska, W. Kolman, K. Musielak.

Sekretarka Maria Józefiak otrzymała uznanie za szczegółowy protokół z poprzedniego walnego zebrania.

Do Komisji Mandatów, oprócz przewodniczącego A. Piwawarczyka wchodził: Jean Dybał, Ludwik Orawiec i Zofia Czernek.

"Józefinki" Na Kampanię Pucinskiego

SPK Koło Nr. 31 im. 2 Korpusu urzędu tradycyjną zabawę "Józefinki", z której dochód zostanie przekazany na kampanię Pucinskiego.

Zabawa odbędzie się w sobotę, 19-go marca, w lokalu Koła, 2914 W. North Ave., początek o godz. 8:00 wiecz.

Zarząd Koła apeluje do Członków i Przyjaciół o przybycie na tę tradycyjną imprezę. — Zarząd.

Interesująca Wystawa w Standard Federal Savings

Spółka oszczędnościowo pożyczkowa Standard Federal Savings and Loan Association, 4192 Archer Ave., odbędzie się wystawa urządzona przez Peoples Gas Light and Coke Company Consumer Affairs Center. Będą wyświetlane filmy, dostępne broszury, oraz udzielane wyjaśnienia w sprawach konserwacji energii, wybór odpowiednich urządzeń, jak piece, lodówki, maszyny do prania itp., a także w spawach właściwego odżywiania i przygotowywania potraw.

Wystawę można zwiedzać w godzinach urzędowych: poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek — od 9 rano do 8 wieczór, w soboty od 9 rano do 12 w południe.

"Taternik" Ma 70 Lat

Przed 70 laty — z datą 1 marca 1907 r. ukazał się pierwszy numer "Taternika" — pisma polskiego ruchu wysokogórskiego. "Taternik" wychodzi dziś bez większych przerw i jest najstarszym z obecnych polskich pism sportowych. Warto przypomnieć, że ukazywał się on także w czasie okupacji hitlerowskiej jako pismo konspiracyjne. Obecnie "Taternik" — to organ Polskiego Związku Alpinizmu (dawnie Klubu Wysokogórskiego). Jest on poświęcony nie tylko sprawom alpinizmu polskiego, ale przynosi również wiele materiałów dotyczących zdobywania przez człowieka gór naszego globu.

Quickest Fit!

Printed Pattern
4504
WAIST
31"-49"



Feel free, easy, comfortable in elasticized-waist pants. Whip up several pairs. You'll enjoy wearing them with all your tops all week, any season. Ideal for knits, blends.

Printed Pattern 4504. Women's Waist Sizes 31, 33, 35, 37, 39, 41, 44, 46, 48, 49-inch.

\$1.25 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75¢.

Instant Sewing Book.....\$1.00
Sew + Knit Book.....\$1.25
Instant Money Crafts.....\$1.00
Instant Fashion Book.....\$1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

171

(Ciąg dalszy)

— A to jakim prawem? — spytał ataman, podnosząc dumnie głowę.

— Boś buńczuch, wróg Rzeczypospolitej i na przeszyję tu przyjechałeś.

— A wać coś za jeden?

— O! nie będę się tobie wywodził, ale mi się nie wymkniesz!

— Zobaczymy! — rzekł Bohun. — Nie wywoździłbym się i ja waszmości, kotm jest, gdybyś mnie jako żołnierz na szable wyzwał, ale skoro aresztem grozisz, to ci się wywoździ: oto jest list, który od hetmana zaporoskiego do królewicza Kazimierza wiozę, i nie znalazłszy go w Nieporęcie, do Zaborowa za nim jadę. Jakże to mnie będziesz teraz aresztował?

To rzekłszy Bohun spojrzął dumnie i sztydersko na Wołodyjowskiego, a pan Michał zmieształ się bardzo, jak ogar, który czuje, że mu się zwierzyna wymyka, i nie wiedząc, co ma począć, zwrócił pytający wzrok na Zagłobę. Nastąpiła ciężka chwila milczenia.

— Ha! — rzekł Zagłoba — trudno! Skoro jesteś posłańcem, tedy cię aresztować nie możemy, ale z szablą się temu oto kawalerowi nie nadstawiaj, bo już raz przed nim umykał, aż ziemia jęczała.

Twarz Bohuna powlokła się purpurą, bo w tej chwili poznał Wołodyjowskiego. Wstyd i zraniona dumna zagrały naraz w nieustraszoną watażkę. Wspomnienie to ucieczki paliło go jak ogień. Była to jedyna nie starta płama na jego sławie mołojckiej, którą nad życie i nad wszystko kochał.

A nieublagany Zagłoba ciągnął dalej z zimną krwią:

— Ledwieś i hajdawerków nie zgubił, aż litość tego kawalera tknęła, i życie ci darował. Tfu! mości mołojcze! białogłowska masz twarz, ale i białogłowskie serce. Byłes odważny ze starą kniaziowią i z dzieciuchem kniazem, ale z rycerzem dudy w miech! Listy tobie wozic, panny porywać, nie na wojnę chodzić. Jak mnie Bóg miły, na własne oczy widziałem, jak hajdawerki oblatywały. Tfu, tfu! Ot i teraz o szablę gadasz, bo list wieziesz. Jakże to nam się z tobą potykać, gdy tym piśmieś się zastaniasz? Piasek w oczy, piasek w oczy, mości mołojcze!... Chmiel dobry żołnierz, Krzywonos dobry, ale wielu jest między kozactwem drapichrustów!

Bohun posunął się nagle ku panu Zagłobie, a pan Zagłoba zasunął się również szybko za pana Wołodyjowskiego, tak że dwaj młodzi rycerze stanęli przed sobą oko w oko.

— Nie od strachu ja przed waćpanem uciekał, ale by ludzi ratować! — mówił Bohun.

— Nie wiem, dla jakich tam przyczyn umykałeś, ale wiem, żeś umykał — rzecze pan Michał.

— Wszędę dam waści pole, choćby tu zaraz.

— Wyzwasz mnie? — pytał przymruczając oczy Wołodyjowski.

— Ty mnie sławę mołojcką wziął, ty mnie poharbił! mnie twojej krwi potrzeba.

— To i zgodz — rzekł Wołodyjowski.

— *Volenti non fit iniuria* — dodał Zagłoba. — Ale któż królewiczowi list odda?

— Niechże was głowa o to nie boli; to moja sprawa!

— Bicie się tedy, kiedy nie może być inaczej — mówił Zagłoba. — Gdyby ci się też poszczęściło, mości watażko, z tym oto kawalerem — bacz, że ja drugi staje. A teraz chodź, panie Michale, przed się, mam coś pilnego powieścić.

Dwaj przyjaciele wyszli i odwołali Kuzla spod okna alkierza, po czym Zagłoba rzekł:

— Mości panowie, zła nasza sprawa. On naprawdę ma list do królewicza — zabieremy go, to kryminał. Pomnijcie, że kaptur *propter securitatem* loci w dwóch milach od pola elekcji sądzi — a to wszakże quasi poseł! Ciężka sprawa! Musimy się chyba gdzieś schować albo może księżę nas osłoni — inaczej może być źle. A znowu puszczać go wolno — jeszcze gorzej. Jedyna to sposobność oswobodzenia naszej niebogi. Gdy go nie będzie na świecie, łatwiej jej odszukamy. Bóg sam widocznie chce jej i Skrzetuskiemu pomóc — ot, co jest! Radźmy, mości panowie.

— Wać przecie znajdziesz jaki fortel? — rzekł Kuzel.

— Już to przez mój fortel sprawilem, że on sam nas wyzwał. Ale trzeba świadków, obcych ludzi. Moja myśl jest, aby na Charlampę zaczekać. Biorę to na siebie, że on pierwszeństwa ustąpi i w potrzebie będzie świadczył, jakośmy zostali wyzwani i musieliśmy się bronić. Trzeba się też i od Bohuna wywieźć lepiej, gdzie dziewczynę ukrył. Jeśli ma zginać, nie mu po niej — może powie, gdy go zaklniemy. A nie powie — to i tak lepiej, by nie żył. Trzeba wszystko przeczornie i roztropnie czynić. Głowa pęka, mości panowie.

— Któż się będzie z nim bił? — pytał Kuzel.

— Pan Michał pierwszy, ja drugi — rzekł Zagłoba.

— A ja trzeci.

— Nie może być — przerwał pan Michał — ja się jeden biję, a na tym koniec. Połóż mnie, to jego szczęście — niechże jedzie zdrowo.

— O! jam mu już zapowiedział — rzekł Zagłoba — ale jeśli tak waszmościowie postanowicie to ustąpię.

— No, jego wola, czy i z waćpanem ma się bić, ale więcej z nikim.

— Chodźmy tedy do niego.

— Chodźmy.

Poszli i zastali Bohuna w głównej izbie, popijającego miód. Watażka już był spokojny zupełnie.

— Posłuchaj no, waćpan — rzekł Zagłoba — bo to są ważne sprawy, o których chcemy z tobą pomówić. Waćpan wyzwał tego kawalera — dobrze, ale trzeba ci wiedzieć, że skoro posłujesz, to cię prawo broni, boś do politycznego narodu, nie między dzikie bestie przyjechał. Owóż nie możemy ci dać pola inaczej, chyba przy świadkach zapowiesz, żeś sam z własnej ochoty wyzwał. Przyjedzie tu kilku szlachty, z którymi mieliśmy się pojedynkować — przed nimi to oświadcysz; my zaś damy ci kawalerski parol, że jeśli się poszczęści z panem Wołodyjowskim, tedy odjedziesz wolno i nikt ci nie będzie stawił przeszkod, chyba że jeszcze ze mną zmierzysz się zecheesz.

— Zgoda — rzekł Bohun — powiem przy owej szlachcie i ludziom moim zapowiem, aby list odwieźli i Chmielnickiemu powiedzieli, jeśli zgine, żem ja sam wyzwał. A poszczęścił mnie Bóg z tym kawalerem sławę mołojcką odzyskać, tak i waćpana jeszcze potem na szabelki poproszę.

To rzekłszy spojrzął Zagłobie w oczy, a Zagłoba zmieształ się nieco, kaszlnął, splunął i odrzekł:

— Zgoda. Gdy się z tym moim uczniem poprobujesz, poznasz, jaka ze mną będziesz miał robotę. Ale mniejsza z tym... (Ciąg dalszy na str. 6-9)

Dzień Dobry Dzieci!

Dnia 14 marca 1801 roku zmarł w Berlinie Ignacy Krasiński, wybitny poeta okresu Oświecenia, autor ostrych satyr i bajek (urodzony 1735 r.).

Oto fragmenty z jego twórczości wygłoszone podczas "obiadu czwartkowego" na dworze króla Stasia (Stanisława Augusta Poniatowskiego).

**Książę! jasnego doma szerepie
znamięny,
Któremu większe dajesz, nad wzięte
zaszczyty,
Kochający ojczyzę i kochany wzajem,
Czemuż cię za ojczystym trzeba szukać
krajem? ...
A cnej pisania sztuki z dowcipem
igustem
Tyś pierwsze dał przykłady pod
naszym Augustem ...
Gdy zaś twój każdy wyraz wiele
zawsze znaczy,
Biedne naśladowniki zostawiasz
w rozpacz.
Próżno się onych pióro z twoim równa
sili;
Tysiąc było poetów, a jeden Wirgili.**

Wszystko już przygotowano. Zegar w przedsiönku bije trzecia. Króla tylko co patrzyć. Zaproszeni, stojąc przy oknach, pogadują o tym i o tym. Biskup Ignacy Krasiński uśmiecha się pobłażliwie, strzepując koronki żabotu przesłuchaną utrzyma ręką. Twarz ma miłą i bystrą zarazem. Z upodobaniem rozgląda się wokół. Dawno tu nie był. Niegdyś gość codzienny. A dziś przybysz z zagranicy, z obcego państwa. Nie polska już Warmia, nie polski poddany jej biskup. Niemniej jest i pozostanie książęciem polskich poetów.

Same tylko pismaki i wierszoklety, czas zejździe niewątpliwie na fraszkach. Na fraszkach, być może, ale nie na nudach — to napewno. Tam gdzie jest biskup warmiński, nikt się nudzić ani chwile nie może.

Król... Właśnie wchodził — piękny, strojny, uśmiechnięty. Jest wesoły, jak zwykle w czwartek, gdy czuje się sobą między swoimi. Ach, z jaką rozkoszą spędziłyby całe życie wśród uczonych i artystów! Zapomnieć przy nich o przeciwnym reformom opozycji, o upokarzających "opiekunach", braku wojska, pustce w skarbie... Zapomnieć, że istnieje cośkolwiek innego jak polska myśl, polska szkoła, polska sztuka i polska kultura, które... trzeba tworzyć...

Król siada. Przy nim biskupi. Reszta — jak wola. Stół jest wąski, ustawiony w podkówkę. Goście siedzą tylko po jednej stronie. Środkiem, w miejscach używanego powszechnie na ucztach długiego jak stół rękianka, w który biesiadnicy wycierają usta i palce, leżą zwierciadła, a na nich białe figurki muz, odbijające się w iustrach jak w wodzie.

Dawno tu nie był — wdychał Krasiński — i już ludzi nie poznaje... Ani wtem na przykład, co za persona siedzi obok mistrza Bacciarellego?

Imc Vogel, malarz, niepowszednie budzący nadzieje — objaśnił półgłosem Trembecki.

Vogel — powtórzył król dosłyszawszy — ja go nazywam ptaszkiem po prostu... Krajani mój, bo urodził się w Wolczyniu, tak jak ja... Przybywa nam, księżę biskupie, polskich malarzy, przybywa... Jeno imc Vogel narzeka, że u powszechności nie ma miaru, choć pośledniejsi go mają...

Stara historia! — rzekł biskup. — Zdarzało się, że:

Dwaj portretów malarze slyneli przed laty;
Piotr dobry a ubogi, Jan zly a bogaty.
Piotr malował wybornie, a głód go uciskał,
Jan mało i źle robił, więcej jednak zyskał.

Dlaczego los tak różny mieli ci malarze?
Piotr malował podobne, Jan piękniejsze twarze.

W tym sek!
Milczący dotychczas mistrz Bacciarelli, ulubieniec króla, patrzając głową.

Przedni dowcip waszej książęcej mości, ale zła nauka... Nie artysta winień schlebiać powszechności, ale żyj, owsem, swój kunszt najwyższy narzucać...

Ech — odparł biskup: Czy nos dla tabakierki, czy ona dla nosa,
Była wielka dysputa ze starym mlókosa,
Na złotnika sąd przyszedł;
bezwzględny a szczerzy
Dał wyrok nieodwrocnie: "Nos dla tabakierki!"

Poddał się, Mistrz, i nie zaczął na biskupem — stwierdził król. Pozostali patrzyli z zachwytem na Krasińskiego, gdy sypał swe przypowieści-bajki z taką łatwością, jakgdyby wytrząsał je z rękawów oszytych ceną koronką.

Pracowane jak klejnot, a treści w tym tyle, że z każdej dałoby się dramat albo komedię wyciągnąć. — Baczę, że Fryderyk nie tylko najcenniejsze ziemie Rzeczypospolitej zabrał, ale i muzy zagarnął, bo wszystkie moje poety milczą wobec waszej książęcej mości, podziwem usta mając zamknięte... — Cóż dziwnego! — zawołał Trembecki.

— Brawo, brawo, dość! Przestań Waść!

— Racz nam powiedzieć, wasza książęca mość, przynajmniej tajemnicę swego kunsztu. Jak się te klejnotki tworzą?

— Bo ja wiem? Moja muza...

... prawdę mówi, względów się wyrzeka,
wielbi urząd, czci króla, lecz sądzi człowieka...

— jeno że sądzi z miłością, pobłażliwie, bom zawsze szczerze ludziom życzyliwy... Powiedzcie jednak lepiej wy, waszmościowie, co się w którymto do pisania podrywa i skąd ono początek bierze...

— Z serca — rzekł bez wahania Karpiński. Zaczterwienil się, zdumiony własną śmiałością, lecz ciągnął: — Mnie się widzi, że trzeba pierwej wejść w swoje serce... i radzić się go, słuchać... A dopiero co ono zacznie, niech głowa i dowcip kończą... Tak mi się widzi...

Powiół wzrokiem po obecnych, lecz nie znalazł w niczyjej twarzy śladu zrozumienia. I pewnie! Przecież to byli ludzie wieku Oświecenia, wieku, który tylko rozum uznawał, rozumem się szczycił...

— Ja piszę — wyznał otwarcie Trembecki — tylko wtedy, gdy już żadną inną modą nie mogę od miłościwego pana otrzymać pieniędzy...

— Toś chociaż raz prawdę rzekł — przytwardził król — marnujesz swój talent... w kunszcie, gdy chcesz, mało kto ci zrówna, ale zapachu nie masz...

— Cóż na to poradzę, miłościwy panie! Obojętne mi jest, czy moje wiersze przeżyją mnie, czy będą zapomniane wcześniej niż ja... I czy je drukarz raczy wydać w ogóle... I czy pod moim, czy pod cudzym nazwiskiem... Ani treści wiem, skąd brać...

— Z przeszłości — odezwał się krótko Naruszewicz. Milczał dotychczas uparcie, czując się zgazonym przez świętego kolegę. Nie chciał przy nim narażać się na drwiny Trembeckiego, który go nazywał "ciężkorynnym wieszczkiem".

— Z przeszłości — powtórzył ten ostatni. — Naszych kontuszowców opiewać, głupich jak stóg siana i wiecznie pijanych?

— Z dawniejszej przeszłości, jagielońskiej, piastowskiej... — Et, wtedy pewno było jeszcze gorzej...

— Mylisz się acan Trembecki. Nie znacie własnych dzieł... Widzicie paskudztwo, co przez ostatnie sto lat narosło, i myślicie, że zawżdy tak było... A przecież był czas że my szli równo z pierwszymi Europą... Ze byliśmy wielcy, wspaniali. Jeno tego nikt nie wie, chyba historyk zdrętwiały, siedzący nad kronikami.

— W wieży jak puszczyk i płacze nad nieznajomością dzieł powszechną nawet u najświetniejszych...

Słuchali go bez przekonania. Słuchali, nie wierząc. Nie sądzili, by przed nimi mogło dziać się coś mądrego, odmiennego od obrzydłych czasów saskich. Niechając historyka opowiadać dalej, co który pisze i jak.

— Pocieszylem się — rzekł król. — Muzy jeszcze nie ze wszystkim uciekły do Warmii...

Wstał od stołu, przechodząc do sąsiedniej sali, gdzie goście mieli odczytywać przyniesione ze sobą wiersze.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Zebrania Wyborczego Wydziału Kobiet Okr. 12 ZNP

W srodę, 23 lutego br., odbyło się posiedzenie wyborcze Wydziału Kobiet Okr. 12-go ZNP. Komisarka G. Wesołowska zgalała posiadzenie modlitwą za zmarłych i chorych: Anna Woźniak, K. Spisak-Maciak i A. Dzierżak, życząc im szybkiego powrotu do zdrowia.

Komisja Mandatów
Komisja Mandatów: Witt, Majewska, i E. Shiller, zdała swe sprawozdanie jak następuje: z 7-miu Gmin 19 del., a 13 Grup 25 delegatek; obecnych 37 delegatek.

Sekr. Olga Bożek odczytała protokół i obszerną korespondencję. Wybrano 5 delegatek do Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill. na roczne zebranie 6 marca, w nowej siedzibie Związkowej: kom. G. Wesołowska, wiceprez. G. Gajdę, sekr. Olę Bożek i St. Pyra. Wybrano również delegata do Kongresu Polonii — G. Wesołowską.

Sprawozdanie urzędniczek pozostawiono do następnego posiedzenia z przyczyny wyborów Zarządu. Komisja Finansów zdała sprawozdanie. Del. St. Pyra przewodniczyła: Del. M. Paczyńska i del. K. Kaczyńska.

Uchwalono Dzień Młodzieżowy na 26 czerwca br., w Obozie Młodzieżowym ZNP w Yorkville, Ill.

Proszono wszystkie delegatki o wzięcie udziału w otwarciu Nowego Domu Związkowego, 4 czerwca br. nr. 6100 Cicero, Chicago, Ill.

W celu powiększenia stanu kasy uchwalono urządzić "Social Party" dnia 30 października 1977 r.

Wybory
Posiedzenia Wydziału Kobiet Okr. 12-go ZNP będą się odbywały tak jak w latach poprzednich, w czwartą srodę każdego miesiaca, lecz siedziba posiedzeń jest zmieniona. Następane posiedzenia odbędą się w Placówce nr. 14 — przy ulicy 4139 So. Kedzie Ave. Chicago, Ill.

Dotychczasowy zarząd został wybrany przez akłamację: kom. G. Wesołowska, wiceprez. G. Gajdę, sekr. O. Bożek, kasjerka Z. Witkowska i koresp. J. Binkowska.

Instalacja Wydziału Kobiet odbędzie się 23 marca, o godz. 7-iej wieczorem, w nowej siedzibie, 4139 So. Kedzie Ave. Chicago, Ill.

Uchwalono donację na kampanię naszego rodaka Romana Pucińskiego, który ubiega się o urząd majora m. Chicago. Zyczymy My zwycięstwa!

W zakończeniu udekorowano naszą sekr. Olę Bożek karszarzem i odśpiewano "Happy Birthday", życząc Jej dużo zdrowia i pomyślności!

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaz Mu Polskie Tradycje"

Kominek Zuchowy
Na początku marca wylądował u mnie na biurku ozdobny liścik. Gromada zuchów dziewcząt "Niezapominajki" w Mount Prospect zaprasza na kominek z okazji zakończenia cyklu Krasnoludka. O godzinie 3-iej po południu dnia 5-go marca przybyli rodzice oraz nowozałożona gromada chłopców "Dzielných Giermków". Chłopcy, którzy jeszcze nie mają mundurów, wystąpili w białych koszulach i ciemnych spodniach, ale już w krawkach koloru gromady, tak jak na giermków przystało, pomarańczowo-czarnych. "Towarzyszy Pancerzowców". Zdradzę wam zuchy tajemnicę — krawki uszyła dla was jedna z mam, pani Halina Selega.

"Niezapominajki" przygotowały na zakończenie cyklu niespodziankę — bajkę o "Królowie-Snieżce". Na zaimprowizowanej scenie, nad którą pracowały nie tylko Drużynowa pjm Krystyna Link i przyboczna dh-a Margerita Kaluza, ale i wszystkie zuchy. Dwa tygodnie przed kominkiem widziałem jednego zucha po malowaniu rekwiwytów — nie wiem, gdzie było więcej farby — na ozdoba scenicznych czy na niej. Co świadczyło raczej pozytywnie o jej zapale do pracy. Przewinęła się Sierotka-Snieżka i zła, zazdrosna królowa, myśliwy, który nie chciał zabić pięknej królowej no i naturalnie krasnoludki i zwierzątka leśne. Nie zabrakło też mówiącego lustra, które informowało królową co jest najpiękniejszy na świecie. Krasnoludki ślicznie zaśpiewały i zatańczyły swoje piosy, a zwierzątka leśne o grzybkach, które rosną w trawie. Zła królowa otruła Snieżkę jabłkiem, piękny król-wicz pocałunkiem uratował i wszystko skończyło się dobrze, a młoda para jeżeli nie umarła, to żyje szczęśliwie do dzisiaj — jak nas zapewniła narratorka druha Link.

Nadszedł czas nagrody za kilkumiesięczną pracę i wysiłek. Zuchy dziewczynki stanęły w duży kole. Kolejno wywoływane podchodziły — po złożeniu podpisu w kronice — do Drużynowej, by otrzymać oznakę sprawności — krasnoludka.

Miłym momentem było na zakończenie wręczenie sprawności honorowego krasnoludka pani Sabinie Hass, która z ramienia rodziców zajmuję się Gromadą. Do niej należy mobilizowanie transportu zuchów ze szkoły na zbiórki oraz pomoc techniczna. Ile zabiegów, ile telefonów trzeba?!

Zuchy-chłopcy, pod kierownictwem hm. M. Widomskiego i młodego harcerza Roberta Borisa — mimo, że mieli tylko dzień czasu na przygotowanie — popisali się piosenkami i trojakiem. Sądząc z okłasków — wypadli raczej dobrze. Na zakończenie kominka włączyli się w program rodzice — nie przysłowiowym Góralom, lecz tym razem "Czerwonym pasem", w czasie którego zuchy Rysio Hass i Mirek Wszelaki dziarsko odtańczyli "Zbojnickiego".

Imprezę zakończyły wspólne gry i zabawy. Niejedna mama i niejedni tatusi przyrzekli sobie w duchu, że przed przyszłym kominkiem przejdą zaprawę sportową. — WAR.

Kolonie Zuchowe
Ze wszystkich stron zapytania. Zuchy myślą o koloniach. Ale i rodzice muszą jakoś ułożyć swoje wakacje. Dlatego już dzisiaj awizujemy: Kolo-

nia zuchów dziewczynek odbędzie się w pierwszym dwóch tygodniach lipca (od 3-16). Kolonia zuchów-chłopców w drugiej połowie lipca (od 16-30). Przypuszczamy, że K.P.H. zdobędzie fundusze i dobuduje jeszcze jeden barak, więc w tym roku starczy miejsca dla wszystkich, ale z odesianiem zgłoszeń należy się śpieszyć, bo to ułatwia nam planowanie. W końcu marca wyjdą listy do Rodziców.

Przy okazji zawiadamiamy, że tradycyjny Dzień Zucha odbędzie się 19 czerwca, w Camp Sulivan.

Wyniki Konkursu
W ostatnim konkursie Kroniki wzięły udział tylko zuchy — w tym jedna zuch dziewczynka: Elżbieta (tak się podpisała) Wiśniewska. Były zuchy z Gromad: dziewcząt "Stokrotki", chłopców z Słonecznej Gromady, Orłat Tatrzańskich (najwięcej) i Gromady Chłopców z Lasu. Brawo zuchy!

Niektóre odpowiedzi były bardzo staranne, bezbłędne — zapewne z małą pomocą troskliwych rodziców; inne z małymi błędami ale bardzo ładne i ciekawe, a jeszcze inne pisane "na kolanie", ale i takie są bardzo cenne, bo mówią, że Zuch jest dzielny i wykorzystuje okazję, by pokazać swą dzielność w pisaniu po polsku.

Harcerki i harcerze niestety wiodocnie mają "piórowstręt", bo w konkursie nie wzięli udziału. Spodziewamy się jednak, że w przyszłości co doświadczeńsze Drużynowe — Drużynowi znajda harcerskie lekarstwo na tę dolegliwość w drużynach.

W następnym Kronice podamy charakterystyczne wyjątki z poszczególnych odpowiedzi.

Zwycięzcami zostali: 1. Robert Knurowski "Słoneczna Gromada"; 2. Elżbieta Wiśniewska "Stokrotki"; 3. Krysiak Stefańczyk z "Orłat Tatrzańskich"; 4. Edward Krembuszewski z "Orłat Tatrzańskich".

Nagrodę pocieszenia — K. Kalinowski z Gromady "Chłopcy z Lasu".

Nagrody zostaną wręczone na zbiorce Gromad.

Dla Ratowania Drzewostanu Tatrzańskigo

Największy i jeden z najcenniejszych w Polsce rezerwatów zanikającej górskiej przyrody Tatrzański Park Narodowy, po raz pierwszy w przeszło 20-letniej historii poddany zostanie generalnej odnowie drzewostanu. Około 12 tys. ha lasów objęte programem wyznaczającym główne kierunki gospodarki leśnej w Tatrach na najbliższych 10 lat. Program już został opracowany. Pierwsza faza polegała na drobiazgowej inwentaryzacji gleboznawczej, fotosocjologicznej i leśnej. Naukowcy postavili sobie zadanie zastosowania najnowszych zdobyczy nauki dla ratowania coraz bardziej niszczonej lasów. Przyszłość leśnego drzewostanu w Tatrach rysuje się, w związku z tym, dość obiecująco, ale na efekty "kuracji" trzeba będzie poczekać!

Zakłada się, że realizacja opracowanego programu odbudowy i rekonstrukcji tatrzańskich lasów w ciągu nadchodzących lat dostarczy nauce odpowiedzi na interesujące pytanie, czy podjęte działania jest w przypadku Tatr skuteczne, a jeśli nie, to co należy jeszcze uczynić dla dobra tego pięknego zakątka Polski.

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Zbliżają się Święta Wielkanocne — Tradycyjnym zwyczajem — Dziennik Związkowy wyjdzie w PŁATEK, 8 KWIEŃNIA b. r. (wydanie weekendowe) w oświetlonej szacie i większej objętości, by dać okazję naszym pp. Kupcom, Klubom, Towarzystwom, Organizacjom złożenia życzeń Polonii.

Bogate wydanie świąteczne przyczyni się do utrzymania i będzie wyrazem czynnego poparcia polskiego czasopisma. Wczesne nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami ułatwi przygotowanie specjalnego wydania i zapewni ogłaszającym się lepsze miejsce.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować — BR 8-8700. ewent. pisać na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave., Chicago, IL 60622
nie później niż do SRODY, 23 MARCA b.r.

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Rebus



Zagadka

Kto umie patrzeć, ten szybko powie; co się powtarza zawsze Krakowie?

UWAGA! Za rozwiązanie zagadek z dnia 22 lutego 1977 r. nagrody wylowali: Lucyna Wojtas i Tadeusz Kowalski. Rozwiązania prosimy nadsyłać w

Opracował: JÓZEF CIEŚLUKIEWICZ

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny z zarządcą EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (12 m.) \$31.50	Rocznie (12 m.) \$10.25	Rocznie (12 m.) \$41.00	Rocznie (12 m.) \$13.00
Półrocz. (6 m.) 18.00	Półrocz. (6 m.) 6.75	Półrocz. (6 m.) 25.00	Półrocz. (6 m.) 9.50
Kwartal. (3 m.) 10.50	Kwartal. (3 m.) 4.00	Kwartal. (3 m.) 15.00	Kwartal. (3 m.) 6.00
Miesięcz. (1 m.) 5.00			
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo Numer Codziennie (Single Daily Copy)25¢		W kioskach (News-Stands) — pojedynczo Numer Weekendowy (Single Week-End)30¢	

Program Energetyczny Prezydenta

"The U.S. News-Letter" z 4-go marca br. ujawnia program energetyczny jaki prez. Carter ma przedłożyć Kongresowi 20-go kwietnia. "Przeciwi" do prasy wywołują dyskusję, która może skłonić Prezydenta do pewnych zmian prawie gotowych zaleceń, ale nie będą one znaczne, ponieważ kilkuletnia zwłoka z wprowadzeniem programu oszczędzania paliwa i rozwinięcia innych źródeł energii, zmusza do zastosowania surowych środków. Program przewiduje:

Podniesienie o 5 do 10 procent federalnego podatku od benzyny, co wpłynie na zmniejszenie "niepotrzebnych" przejazdów samochodowych i zmusi Amerykanów do kupowania małych wozów.

Specjalne ulgi podatkowe za instalację podwójnych okien, izolację domów i wykorzystywanie energii słonecznej.

Surowe wymagania izolacji okien, ścian itp. w budynkach finansowanych przez FHA i VA.

Rozbudowę sieci AMTRAK i kolejek podmiejskich oraz usprawnienie obsługi kolejowej, by zachęcić do korzystania z publicznych środków transportu i zrezygnowania z dojeżdżania do pracy własnymi samochodami.

Wśród zaleceń znajdują się także: ponowne używanie puszek, flaszek, naczyń plastikowych itp.

Program Prezydenta nie ograniczy się jednak tylko do oszczędzania paliwa. Rząd federalny rzuci także swój ciężar, by zmobilizować sektor prywatny i wyższe uczelnie w jednym celu: skończyć zależność od importu ropy naftowej za \$32 miliardy rocznie. Zarówno rząd jak

przemysł i wyższe uczelnie przeznaczą większe sumy na laboratoria i badania naukowe, zmierzające do rozwoju zastępczych środków energii. W grę wchodzi: gazyfikacja węgla, wykorzystanie ciepła słonecznego, palenie śmieci itp.

Natychmiast będą wprowadzane zalecenia oszczędnościowe. Nacisk na zmniejszenie zużycia paliwa przez samochody wywoła protesty przemysłu samochodowego, zarówno właścicieli jak robotników. Wprowadzenie zaleceń zmusi do zmiany stylu życia. Wobec wysokiej ceny benzyny przejażdżki samochodowe będą kosztowne. Amerykanie zaczną szukać pracy w pobliżu domów lub publicznych środków transportu, albo mieszkać w sąsiedztwie miejsca pracy.

Pierwsze "przeciwi" programu energetycznego Prezydenta wywołały zaniepokojenie w stanach i miastach żyjących z turystów. Na podróże wakacyjne własnym samochodem do odległych miejscowości nie wielu będzie mogło sobie pozwolić. Spora ilość moteli, hoteli, stacji usługowych, restauracji i sklepów z pamiątkami znajdzie się w kłopotach.

Wzrośnie natomiast zatrudnienie w przemyśle produkującym urządzenia do ogrzewania mieszkań i wody energią słoneczną, uszczelnia ścian, okien itp. Będzie potrzebna więcej inżynierów i techników w dziedzinie energetyki, do nowych zakładów gazyfikacji węgla.

"The U.S. News-Letter" przewiduje, że Kongres uchwali większość zaleceń Prezydenta. Sytuacja na odcinku energetycznym jest zbyt poważna, by ulegać specjalnym interesom, nawet tak silnym, jak przemysł samochodowy i turystyka.

Ryzykowna Zmiana

Według doniesień z Washingtonu nastąpi zmiana na stanowisku komisarza urzędu imigracyjnego. Na miejsce obecnego komisarza, Leonarda Chapmana, Jr., ma być mianowany kontroler miejski w Houston, Lionel Castillo, meksykańskiego pochodzenia.

Istnieją opinie, że jest to zmiana ryzykowna. Chapman bowiem był rzecznikiem wykonywania praw imigracyjnych, szczególnie w odniesieniu do masowego napływu nielegalnych imigrantów z Meksyku. Castillo może osłabić imigracyjne rygory, aby przez to ulagodzić obywateli meksykańskiego pochodzenia, których aktywność i rola w amerykańskiej polityce, szczególnie w stanach południowo-zachodnich, występują coraz wyraźniej. Stąd istnieją przypuszczenia, że zmiana ta ma służyć praktycznej polityce w zakresie pozyskiwania poparcia wyborców meksykańskiego pochodzenia.

Spółeczności meksykańskiego pochodzenia przeciwstawiają się surowszym przepisom imigracyjnym, a szczególnie bronią nielegalnych imigrantów, przedostających się przez trudną do należytego skontrolowania granicę między Stanami i Meksykiem (rzeka Rio Grande).

Chapman popierał zmianę w przepisach imigracyjnych, aby pracodawcy, wykorzystujący

tanią robociznę nielegalnych imigrantów, byli obowiązani do przestrzegania nie zatrudniania nielegalnych imigrantów. Castillo już dał do zrozumienia, że może przeciwdziałać się tej zmianie w przepisach imigracyjnych. Pośrednio więc będzie on uznawał dotychczasowe praktyki w zatrudnianiu nielegalnych imigrantów za prawidłowe, co jest nie do przyjęcia przez Kongres, jak i zorganizowany świat pracy, zaniepokojony bezrobociem w kraju.

Zagadnienie napływu Meksykanów jest wyjątkowo trudne do rozwiązania. Raport za r. 1975, przedłożony poprzedniej administracji Forda wskazywał, że w roku tym władze imigracyjne przychwyciły około 766,600 nielegalnych imigrantów, którzy zostali deportowani. Byli to głównie Meksykanie.

Omawiając tę sprawę dziennik "Christian Science Monitor" przypomniał, że w kampanii wyborczej 1972 r. bodajże po raz pierwszy zarysowała się rola Amerykanów meksykańskiego pochodzenia, gdyż ich rzecznik, Joseph Aragon, przeprowadzał akcję na rzecz kandydatury sen. McGovern. Tenże sam Aragon jest obecnie rzecznikiem interesów ludności meksykańskiego pochodzenia wobec administracji Cartera, jak i rzecznikiem politycznych interesów Prezydenta wobec Latinów.

Wysoki

W nowej sytuacji politycznej w Stanach dochodzi do indywidualnych wyskoków ludzi, którzy zajmują stanowiska w dziedzinie polityki zagranicznej. Nowy ambasador w Narodach Zjednoczonych, były murzyński kongresman z Georgia, Andrew Young ma osobliwe poglądy na politykę amerykańską w stosunku do kontynentu afrykańskiego, nie licząc się z linią polityczną Departamentu Stanu. Głośno było powiedzenie Younga, który objechał niektóre kraje afrykańskie, że obecność wojsk Kuby w Angoli "przyniosła pewną stabilizację i porządek" w tym kraju. Wiadomo zaś, że wojska te przyczyniły się rozstrzygając do przejścia władzy w Angoli przez komunistów. Departament Stanu musiał więc oceniać się od tego wyskoku.

Teraz znowu wynika sprawa amerykańskiego przedstawiciela w Komisji Praw Ludzkich Narodów Zjednoczonych, Brady Tyson, który w Genewie wyraził ubolewanie z racji rzekomego udziału niektórych przedstawicieli władz amerykańskich oraz niektórych grup prywatnych w podcinaniu rządu Allende w Chile.

Wystąpienie Tysona zostało przyjęte w Waszyngtonie ze zdumieniem. Zarówno Departament Stanu, jak i Biały Dom podkreśliły bardzo silnie, że oświadczenie Tysona nie było uzgadnianie z kierowniczymi czynnikami amerykańskiej polityki zagranicznej. Był to więc znowu typowy, nieodpowiedzialny wyskok.

Kto więc właściwie nadaje ton amerykańskim wystąpieniom w polityce zagranicznej? Czy nominacji nowej administracji rządowej mają mieć wolną rękę?

Nasuwały się wątpliwości, czy Andrew Young jest właściwym człowiekiem na stanowisku ambasadora w Narodach Zjednoczonych, ale prez. Carter mianował go dla czysto praktycznych względów politycznych (kokietowanie wyborców murzyńskich). Tyson jest doradcą amerykańskiego przedstawiciela w Komisji Praw Ludzkich Narodów Zjednoczonych w Genewie, a tym przedstawicielem jest nie kto inny, a radykalny był kongresman z New Yorku Allard K. Lowenstein. Jest bardzo wątpliwe czy ci różni lewicowo-liberalni doktrynerzy powinni reprezentować Washington na terenie międzynarodowym.

To i Owo

Nowy przewodnik po Włoszech nie obarcza turysty informacjami o kanałach Wenecji, rzymskim Koloseum i innych zabytkach. Jego autor A. Quattrocchi zasympatyczny czytelnika lawiną informacji o sputnikach, lokalach rozrywkowych, punktach sprzedaży marihuany i innych narkotyków, a najodpowiedniejszych porach zakupów papierosów pochodzących z przemytu. Jak podkreśla "International Tribune" jest to "raczej przewodnik po miejscach, które człowiek wolałby omijać".



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Włoscy Komuniści Interwenują Na Kremlu

THE NEW YORK TIMES — W Moskwie przebywa z wizytą delegacja Włoskiej Partii Komunistycznej. Włoscy komuniści znaleźli się w ZSRR pod pretekstem omówienia pewnych spraw organizacyjnych. W rzeczywistości chodzilo o przedyskutowanie ostatniej fali represji, jaka spadła na opozycję w ZSRR. Wygląda na to, że Moskwa jest poważnie zaniepokojona reakcją opinii publicznej na Zachodzie i obawia się, że może to bardzo niekorzystnie wpłynąć na dalszy rozwój stosunków Wschód-Zachód. Jednocześnie kierownictwo partyjne nie chce przyjąć żadnych rekomendacji wychodzących z partii komunistycznych Włoch, Francji, Hiszpanii oraz innych krajów zachodnich.

Informacje powyższe uzyskane były z dwu wiarygodnych źródeł: wysoko postawionego członka WPK, oraz byłego członka Czechosłowackiej Partii Komunistycznej, obecnie zamieszkałego na Zachodzie i będącego w bliskich kontaktach z wpływowymi erokomunistami. Jeden i drugi prosili o nieujawnianie ich nazwisk.

Delegacji WPK przewodził Gianni Cervetti — doskonale władający językiem rosyjskim.

Włoska grupa udała się do Moskwy, oświadczać wszem wobec, że wizyta ma na celu wymianę informacji natury organizacyjnej. Jednakże problemy związane z wystąpieniami opozycji w ZSRR i w krajach satellickich, zwłaszcza w Czechosłowacji, były głównym powodem wizyty. Z Rzymu napływają informacje, że WPK znalazła się pod ostrzałem wielu partii, które nalegały, by użyła ona swego autorytetu w obronie bojowników o demokrację w Czechosłowacji i innych państwach Europy wschodniej. WPK niejednokrotnie zabierała publicznie głos, krytykując środki represji w ZSRR i Czechosłowacji — podobnie jak robiły to partie komunistyczne W. Brytanii, Francji i Hiszpanii. Socjaldemokraci utrzymują, że gdyby eurokomuniści, którzy lubią podkreślać swą niezależność od Kremla, nie wstawili się za wschodnioeuropejskimi dysydentami, do reszty straciliby twarz.

Wiadomo, że ruch "Karta-77" zwracał się o wstawienie do komunistów zachodnich. Delegacja Cervettiego była zatem odpowiedzią na apel czechosłowackiej opozycji i próbą zakulisowych interwencji na rzecz tychże.

Jeden z delegatów do Moskwy tak podsumował swoje spostrzeżenia: "Dla ZSRR polityka detente nadal pozostaje naczelnym zadaniem, lecz jeśli jej rozwój uwarunkowany jest otwarciem furtki dla opozycji, Kreml musi się poważnie zastanowić, czy to mu się opłaca".

Członkowie Komitetu Centralnego KPZR oświadczyli podobno delegatom WPK, że nie mają po co wtrącać się w sprawy krytyków społecznego systemu Europy wschodniej. Przypomnieli oni Włochom, że to oni właśnie najgłośniej domagali się ubiegłego lata w Berlinie autonomii dla komunistycznej partii Zachodu.

"Chcecie być niezależni, to musicie uszanować niezależność towarzyszy czechosłowackich oraz radzieckich i pozwolić im postępować z dysydentami po swojemu" — oto, co usłyszeli w Moskwie włoscy komuniści.

Berlin Pamięta

TIME. — W czasie surowej zimy 1948 roku mieszkańców zachodniego Berlina, odciętego od świata przez sowiecką blokadę, utrzymywał przy życiu most lotniczy, przerzucony przez lotnictwo amerykańskie i brytyjskie. W ciągu 15 miesięcy od chwili rozpoczęcia blokady wojskowe samoloty transportowe dokonały 278,000 lotów do Berlina, dostarczając dwa miliony ton żywności, opału i odzieży.

W tym roku na wiadomość o "zimie stulecia", jaka dotknęła północno-wschodnie obszary Stanów Zjednoczonych, Berlińczycy zorganizowali samorządnie akcję pod hasłem "Pomóżmy Ameryce". W ciągu miesiąca mieszkańcy zachodniego Berlina zebraли pół miliona dolarów, przekazując te sumy do Amerykańskiego Czerwonego Krzyża jako fundusz pomocy dla tych rodzin, które ucierpiały naj-

Koty, Ludzie i Wódka Szperacz

"Koty, podobnie jak wszystkie inne zwierzęta, nie lubią alkoholu. Jeśli postawi się przed kotem dwie miseczki: jedną z czystym mlekiem, a drugą z mlekiem, zawierającym choćby odrobinę alkoholu — wypije on czyste mleko, a drugą miseczkę zostawi nietkniętą. Tak zachowa się każdy kot zdrowy. Natomiast kot z tak zwaną nerwicą doświadczalną wypije mleko z alkoholem. Kiedy kot wróci do zdrowia, będzie pił tylko czyste mleko i nawet nie spojry na mleko z domieszką alkoholu..."

Nie jestem kotem i nie lubię mleka. Ale artykuł zaczynający się od zacytowanych powyżej zdań, mocno mnie zainteresował. Tytuł: "Stopnie ku przepaści", autor Adam Boniecki; ogłoszony został w krakowskim "Tygodniku Powszechnym". Temat — alkoholizm w Polsce. Dlaczego ludzie tak piją? Jakże się tego przyczyni indywidualne i społeczne? Jakże środki zaradcze są stosowane i jaka jest ich skuteczność? Artykuł Bonieckiego usiłuje dać odpowiedzi na te pytania, ale ze zrozumiących powodów nie stawia wszystkich kropek nad i w sprawie odpowiedzialności, która obciąża wiadome czynniki. Ujmując to metaforycznie, wolno zadać jeszcze jedno zasadnicze pytanie. Kto, dobrze wiedząc, że interesujący nas kotek cierpi na nerwicę, dolewa mu alkoholu do mleka i dlaczego tak postępuje?

Boniecki cytuje oświadczenie Edwarta Gierka, złożone dokładnie przed rokiem:

"Ze zwalczaniem pijaństwa w naszym kraju jest źle. Natomiast nie mógłbym wam powiedzieć, co już w tej sprawie robimy. Powiem wam szczerze, że poza czynnikami ekonomicznymi, takimi, jak od czasu do czasu podniesienie ceny, myślimy do tej pory nie mądrzejszego nie wymyślił. Ja stwierdzam to samokrytycznie i po prostu jestem niezadowolony z tego. Będziemy musieli przygotować program, który byłby przyjęty przez nasze społeczeństwo..."

I tak dalej, w tym samym płaciznym tonie i operując wyłącznie nie mówiącymi ogólnikami. Oświadczenie to złożone zostało w lutym 1976 roku. Co uczyniono w międzyczasie? Słusznie zauważa Boniecki: "Jękiwo wołania — co robić? — za długo rozbrzmiewają... Tymczasem znieślono ograniczenia sprzedaży alkoholu — znow w dni wypłat i soboty tłoczno w sklepach alkoholowych..."

Kto wydal tę decyzję? Czy Gierek o niej nie wiedział? Oczywiście, nie mógł nie wiedzieć, co znaczy, że mamy do czynienia z jawną hipokryzją władz komunistycznych.

Ustawa o zwalczaniu alkoholizmu została uchwalona bardzo dawno, bo w grudniu 1959 roku, czyli przed przeszło siedemnaście laty. Otóż jest powszechnie wiadomo, że w pełni realizowana, a ostatnio obchodzi się ją w sposób najzupełniej jawny. Zaraz do tego powróć. Przed tym zacytuj jeszcze kilka zdań końcowych z artykułu Bonieckiego, jakże służącego, lecz, niestety nieodpowiedzialnego:

"Co powiedzieć o młodych krzepkich typtkach, zapelniających w całym kraju bary, sunących się po ulicach, leżących w ryngotkach? Jakże jest curriculum vitae ich pijaństwa? Jakże często to po prostu ludzie, którzy nie wiedzą, co robić z czasem, co zrobić z własnym życiem. Głupota, słabość, rozpacz, psychopatia, nacisk środowiska, samotność, brak życiowych pasji, innych sposobów intensywnego życia, bezkarność i wiele innych spraw klebił się, kiedy sięgamy po odpowiedź, dlaczego? Dlaczego piją?"

Socjolog, gdyby mógł napisać całą prawdę, nie miałby większego kłopotu z precyzyjną odpowiedzią na te wszystkie pytania. Warunki życiowe,

nie tylko gospodarce, także społeczno-polityczne nie są jedyną determinantą takich zjawisk, jak powszechny alkoholizm, ale stanowią determinantę niewątpliwie najważniejszą. Społeczeństwo polskie czuje się źle w narzuconym mu stroju i tu tkwi główna przyczyna wszelkich anormalności. Tego aspektu zjawiska nikt w kraju, naturalnie, nie poruszy.

Ale ponadto władze jedynie udają, że zwalczają alkoholizm, w rzeczywistości go popierają. Dowodów na to aż nadto. Większość artykułów ustawy alkoholowej pozostała na papierze. A więc, jak stwierdza kategorycznie Boniecki, pozwalając się także na innych autorów, wbrew zakazom toleruje się podawanie alkoholu w szkołach, budynkach sportowych, kawiarniach i cukierniach nie posiadających prawa wyszynku. Również wbrew zakazom prowadzona jest sprzedaż trunków wysokokochy w pobliżu dworców, zakładów pracy i szkół. Zresztą określenie "w pobliżu" nigdy nie zostało sprecyzowane i każdy je interpretuje według własnego, dowolnego widzimisię.

Programy walki z pijaństwem, proponowane przez prezydium Rad Narodowych, są z reguły niekonkretnie, ogólnikowo i deklaratywne. Coraz to znosi się ograniczenia dotyczące sprzedaży alkoholu. Ograniczenia te nie były całkowicie skuteczne, ale w jakimś stopniu działały. Minister handlu wewnętrznego nie wydał w przewidzianym terminie przepisów regulujących zasady ustalania planu sieci punktów sprzedaży napojów alkoholowych "w odpowiedniej relacji do liczby punktów sprzedaży podstawowych artykułów spożywczych".

Dalej — kierownicy zakładów pracy z reguły niemal nie zwracają należytej uwagi na zagadnienie trzeźwości w tych zakładach. Telewizja, zamiast przeciwdziałać, sprzyja alkoholizmowi pokazywaniem niewłaściwych programów. Organizacje młodzieżowe uchylają się od wszelkiej akcji w tym zakresie. I wreszcie, jak stwierdza Boniecki:

"Stała Komisja Rady Ministrów do spraw walki z alkoholizmem nie ma ściśle określonych uprawnień, ani organizacyjnych możliwości wypełnienia nałożonych na nią zadań..."

Z tego wynika niezbitny wniosek, że walka z alkoholizmem prowadzona jest tylko pozornie, więc absolutnie nieskuteczna. Boniecki wysperzał w starych rocznikach tygodnika "Polityka" następującą wiadomość sprzed dziesięciu lat:

"Na posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej w Łodzi wysłuchano sprawozdania z wykonania postanowień uchwały tego organu o zwalczaniu alkoholizmu. W czasie wzmoczonego zwalczania konsumpcja alkoholu wzrosła o wartość, wynoszącą prawie sto milionów złotych rocznie..."

Nie ma co — fantastyczna skuteczność tej "wzmoczonej walki"! Jeszcze jeden cytat:

"Mówi się wśród tych, którzy zaangażowali się w zwalczanie tej strasznej plagi, że jest to temat tabu, że dziennikarze i publicyści nie chcą go dotykać, że paraliżuje ich strach przed opinią itd. ...Może jest tak rzeczywiście — ale nie jest też bolesne poczucie beznadziejności. Słowa są, jak kropelki deszczu, uderzające o dach..."

Na tle tej żalosalnej panoramy zacytowana powyżej "samokrytyka" Gierka zabrzmiała fałszywie i niepoważnie. "Będziemy musieli przygotować program..." Dotychczas nie mieli okazji ani możliwości! Użyłem więc słowa hipokryzja i muszę nim zakończyć te uwagi. Reżym komunistyczny tylko udaje, że prowadzi walkę z alkoholizmem.

Tydzień Polski

Nobel Na Sprzedaż

Nagroda Nobla jest wysocę ceniona na całym świecie. Dlatego też pewną sensacją wywołał złoty medal, wręczany laureatom tej nagrody, a wystawiony do sprzedaży w Los Angeles. Kim jest ta osoba, która chciała sprzedać medal, nie wiadomo. Wiadomo tylko, że za medal zażądała okragłem sumy 15 tysięcy dolarów, choć wartość tej złotej plakiety nie przekracza dwóch tysięcy. Medal był własnością niezbyt młodego już sir Cyrila Normana Hinschelwooda, który Nobla otrzymał w roku 1966 w dziedzinie chemii. "Jest to pierwszy przypadek sprzedaży medalu nagrody Nobla — powiedział z gorzkością sekretarz ambasady szwedzkiej w USA — zwykle rodziny i spadkobiercy zmarłych laureatów przechowują medale jako cenną pamiątkę.

Z Boczej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

"JÓZEFÓWKA"**W KLUBIE A.A.C. EAGLES**

W sobotę, 19-go marca o godzinie 8:30 wiecz. w domu klubowym Eagles odbędzie się tradycyjna zabawa (Józefówka). Dom klubowy klubu sportowego Eagles, nowoczesnie odnowiony, znajduje się przy 3519 W. Fullerton Ave. Wszyscy sympatycy i członkowie klubu są bardzo proszeni do wzięcia udziału w tej zabawie. Wstęp \$7.50 od osoby. Jedzenie wliczone w cenę wstępu. Po dalsze informacje i rezerwacje prosimy dzwonić do klubu codziennie od godziny 6-ej wieczorem, pod nr 252-9551.

**DRUŻYNA EAGLES
PRZED SEZONEM**

Drużyna piłkarska Eagles, która b. pilnie przygotowała się do nadchodzącego sezonu ligowego podaje do wiadomości wszystkim kibicom, że pierwszy mecz ligowy rozegra już 27 marca przeciwko polskiemu zespołowi z południowej strony miasta — Blyskawicy w Marquette Parku, o godzinie 3-iej po południu. Mecz rezerw tych dwóch zespołów został przesunięty na późniejszy termin.

Mecze Eagles i Blyskawicy zawsze stoją na wysokim poziomie ze względu na rywalizację, tak że kibice nie będą i tym razem zawiedzeni. W drużynie Eagles w tym sezonie wystąpi premierowy zawodnik z Polski, Andrzej Zigmunt w którym drużyna Eagles będzie miała nie tylko dobrego zawodnika, ale i doświadczonego lidera na boisku, który swoją znajomością i postawą powinien poprowadzić drużynę do dobrego sezonu.

Drugą nową twarzą w drużynie Eagles jest b. zawodnik K.S. Fąbłoka, Józef Sroka. Zawodnik ten może grać na wszystkich pozycjach poza bramkarzem, i on też powinien być dużą pomocą dla zespołu Eagles. Powrót Andrzeja Sikory z Milwaukee, daje drużynie Eagles następnego, dobrego — dobrze wyszkolonego zawodnika, który również wzmocni szeregi drużyny Eagles.

Włódkowi Kościelnemu, wieloletniemu zawodnikowi Eagles, zostało powierzone kierownictwo pierwszej drużyny piłkarskiej Eagles. Nowemu menagerowi Wł. Kościelnemu zarząd klubu i kibice na nowej funkcji życzą dużo sukcesów.

Z KLUBU WISLA

Powiększają się "szeregi" Wisły. Pp. Józef i Sylwia Jakobow zostali ostatnio szczęśliwymi rodzicami pierwszego dziecka, Konrada-Józefa. Pani Sylwia z Kółką Pań klubu sportowego Wisła, studiuje języki na uniwersytecie Roosevelt. Jest na liście wybitnych studentów (Dean's Honor Roll). Za dobre wyniki w nauce otrzymuje stypendia. Józef Jakobow, — skarbnik klubu Wisła, kiedy był w służbie Wuja Sama, równocześnie studiował prawo w University of Kentucky. Ostatnio w Chicago uzyskał tytuł Associate Degree w dziedzinie prawa handlowego. Pracuje obecnie w firmie realnościowej, Superior Realty, 2930 N. Milwaukee Ave. Najlepsze życzenia od przyjaciół z klubu Wisła dla szczęśliwych rodziców i dla najmłodszego "juniora" Wisły.

W szeregach juniorów Wisły wstąpili ostatnio: Artur Lisek, Stanisław Podlipni oraz Paweł Łaska. Treningi juniorów prowadzi były trampkarz, junior i senior Wisły, Jacek Gogola.

W programie piątkowym "małych" rozgrywek halowych (4-go marca) w Chicago Armory, wyczytaliśmy, co następuje:

"A proposed match for return clach between Wisla and Croatians (Indoors) for March 11th, was turned down by the Croatians of whose several players are vacationing". — Szkoda!

Wisła przyjmie kilku graczy do rezerwy lub do I-ej drużyny w zależności od umiejętności poszczególnego zawodnika. Tel. klubowy 384-9324.

"JÓZEFÓWKA" W K.S. WISLA

W sobotę, 19-go marca odbędzie się tradycyjna "Józefówka" w lokalu Wisły, 4411 W. Fullerton Ave. Początek o 8-iej wiecz. Gra Melody Band.

**NOWY TRENER
PIŁKARZY BRAZYLII**

Nowym selekcjonerem reprezentacji Brazylii, która przygotowuje się do piłkarskich mistrzostw świata w 1978 roku, został Claudio Coutinho. Je-

go poprzednik, Osvaldo Brandao, został zwolniony z tej funkcji przez Brazylijską Federację Piłkarską. Bezpośrednią przyczyną zwolnienia były słabe postępy narodowej jedenastki oraz wprost fatalna gra zespołu w towarzyskim meczu z Kolumbią, zakończonym wynikiem 0:0. Claudio Coutinho prowadził do tej pory amatorską reprezentację kraju.

**TRUDNY SEZON
PIŁKARSKIEJ MŁODZIEŻY**

Zbliżający się sezon piłkarski — 1977 będzie dla polskich reprezentacji wszystkich kategorii wiekowych trudny i atrakcyjny. W cieniu eliminacji piłkarskich mistrzostw świata i pojedynków drużyny Jacka Gmocha z Portugalią, Danią i Cyprzem, walczyć będą w meczach o wysoką stawkę młodzi koledzy polskich reprezentantów.

"Meczem wiosny" będzie dla polskich juniorów rewanżowy pojedynek eliminacji turnieju UEFA z Bułgarią na wyjeździe. 20 marca zapadnie decyzja, czy "orliki" wystąpią w finale. Zadanie to trudne, kto wie, czy nie przekraczające możliwości zespołu trenera Marka Janoty.

Remis 0:0 na własnym boisku w listopadzie ub. roku stawia w korzystniejszej sytuacji młody zespół Bułgarów.

Młodzieżowa reprezentacja Polski do lat 21 wystartuje w tym roku w eliminacji i mistrzostw Europy w tej kategorii wieku. Rywale to Dania i Szwecja, a więc kraje, gdzie piłkarstwo młodzieżowe ma znaczące osiągnięcia. Korzystny dla Polaków wydaje się być układ spotkań. Wiosną polska młodzież gra z Danią i 18 maja ze Szwecją, a jesienią Polacy podejmują przeciwników na własnym boisku (19 września z Danią, 27 października ze Szwecją). Polski zespół "under 21" ma ponadto w programie kilka spotkań towarzyskich (m.in. z Węgrami, Finlandią, Rumunią).

**POLSCY HOKEIŚCI
GRALI W UFFIE**

Reprezentanci Polski w hokeju na lodzie rozegrali w Uffie ostatnie mecze kontrolne przed wyjazdem na mistrzostwa świata grupy "B" w Tokio. Przeciwnikiem polskiego zespołu była miejscowa drużyna Saławat. — Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 5:3 (3:2, 1:0, 1:1). Dla polskiego zespołu bramki zdobyli — Andrzej Zabawa, Stefan Chowaniec i Wiesław Jobczyk. W rewanżu zwycięstwo przypadło polskim hokeistom 3:2 (0:1, 2:0, 1:1). Dla drugich polskiej bramki uzyskali: Leszek Kokoszka, Leszek Wojtczak i Walenty Zientara.

RYWALE SŁASKA REMISUJĄ

Piłkarze Napoli, z którymi Śląsk (Wrocław) rywalizuje o miejsce w półfinale Pucharu Zdobywców Pucharów, zremisowali ostatnie spotkanie o mistrzostwo kraju w Mediolanie z AC Milan 1:1. W tabeli Napoli zajmuje czwarte miejsce — 20 pkt. Prowadzi Torino — 29 pkt.

Piłkarze Japonii zmierzili się w Tel Awiwie z Izraelem w meczu eliminacyjnym mistrzostw świata. — Wygrali gospodarze 2:0.

W meczu turnieju eliminacyjnego piłkarskich mistrzostw świata, Singapur pokonał Malezję 1:0. Po tym zwycięstwie piłkarze Singapuru zrwali się z prowadzącym Hong Kongiem. Oto aktualna kolejność turnieju w Singapurze: Hong Kong i Singapur — po 5:1 pkt., Malezja — 3:3 pkt., Indonezja — 1:3 pkt., Tajlandia — 0:6 pkt.

**DOBRA POSTAWA
POLSKICH GIMNASTYKÓW**

W zawodach gimnastycznych o "Grand Prix" Paryża — Andrzej Szajna zajął trzecie miejsce w wieloboju wspólnie z Węgrem Z. Magyarem. Zwyciężył G. Krysin (ZSRR). W wieloboju kobiet Łucja Matraszek plasowała się na szóstym miejscu. Zwyciężyła Maria Filatowa (ZSRR).

W Brnie zakończyły się międzynarodowe zawody w gimnastyce artystycznej. Zwyciężyła zawodniczka gospodarzy Ivana Kucerova — 37,20 pkt. przed Iriną Dewiną (ZSRR) — 37,00 pkt. Polka Sławomira Sobkowska zajęła 13 miejsce, a Ewa Figierland była 17.

230-Lecie Urodzin Pułaskiego

Z okazji przypadającej w tym roku 230-iej rocznicy urodzin Kazimierza Pułaskiego (4 marca 1747) mayor Chicago wydał specjalną Proklamację. Zdjęcie przedstawia fragment ceremonii, która odbyła się w biurze majora Michael Bilandic. Krótkie przemówienia wygłosili Mayor, ks. biskup Alfred Abramowicz, komisarz powiatowy Mateusz Bieszczat i klerk powiatowy Stanisław Kuser Jr. Na zakończenie ceremonii liczni przedstawiciele polonijni życia politycznego odpieli "Jeszcze Polska nie zginęła".

Na zdjęciu (od lewej): komisarz powiatowy Matt Ropa, superintendent powiatowego szkolnictwa Richard Martwic, komisarz Bieszczat, ald. Robert Wiliński, Ks. Biskup, Mayor, ald. Kazimierz Laskowski, sn. stanowy Norbert Kosiński, klerk powiatowy Kuser, klerk sądowy Teodor Swinarski i trutys Dystryktu Sanitarnego William Jaskula.

**Nowa Kwatera
Pucińskiego**

W dniu 15 marca, o godz. 6-iej wieczorem, zostanie otwarta nowa dzielnicowa kwatera kampanijna kandydata na mayora miasta Chicago — Romana Pucińskiego. Na jej otwarcie zapraszamy wszystkich zwolenników Pucińskiego, a zwłaszcza mieszkańców 35-iej Wardy.

Lokal Kwatery znajduje się przy 3343 N. Pułaski Rd. (nieco na północ od kina Milford). Kwatery ta zapewni lepszą łączność z sympatykami Pucińskiego dla parafian Jackowa i Wacławowa. Można w niej będzie otrzymać wszelkie informacje jak i materiały kampanijne, zgłosić się do czynnej współpracy w okresie przedwyborczym (ochotnicza praca biurowa, rozdawanie ulotek itp.). Witamy wszystkich w nowej kwaterze.

**Solżenicyn
Przeprasza**

Cavendish, Vt. (UPI) — Przebywający tutaj na wygnaniu rosyjski pisarz i krytyk kremłowski reżimu Aleksander Solżenicyn wystąpił po raz pierwszy publicznie od chwili przeprowadzenia się do stanu Vermont do Szwajcarii aby osobiście przeprosić sąsiadów za postawienie siatki drucianej wokół swojej rezydencji. Solżenicyn oświadczył, iż jest świadom, że utrudni to w pewnym sensie życie amatorom sportów zimowych i myśliwym, lecz czuł on się zmuszony do zapewnienia sobie w ten sposób spokojnego życia prywatnego.

"Nie ulega wątpliwości, że siatka nie przeszkodzi agentom sowieckim" — mówił pisarz, który wielokrotnie już zdolał podłożyć pod jego drzwi notatki z pogroźkami. Ogrodzenie powstrzyma jednak ciekawskich i natręczywych dziennikarzy, którzy narzekają na siebie także sąsiadom.

Solżenicyn stanął się na spotkaniu publicznym z lokalnymi mieszkańcami w otoczeniu dzieci, żony i przyjaciół. Pod koniec zebrania zgotowali mu gorącą owację.

**Prezydent Marcos
o Rebelii
Na Filipinach**

Manila (UPI) — Prezydent Ferdinand E. Marcos powiedział dzisiaj, że libijski lider Moammar Khadafi posiada klucz "pokoju lub odnowienia wojny w Południowych Filipinach." Powyższą opinię Marcos wyraził w czasie wywiadu przed kamerami telewizyjnymi, poświęconego muzulmańskiej rebelii w tym kraju i pokojowym rozmowom w Tripolisie (Libia), na które wysłał swoją żonę Imeldę w celu podjęcia negocjacji.

"Musimy być cierpliwi i prowadzić negocjacje" — powiedział Marcos — "bowiem alternatywa wojny jest straszna."

Za cztero-letni konflikt zapłaciło już życiu ponad 10,000 cywilnych mieszkańców.

Zdaniem Marcosa Khadafi gra decydującą rolę w zaopatrywaniu rebeliantów w broń i pieniądze. "Bez jego pomocy NFW (Narodowy Front Wyzwolenia) nie byłby w stanie posunąć się aż tak daleko" — powiedział prezydent Marcos.

**Zebranie Polsko-Amerykańskiej
Rady Emerytów**

Zarząd Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów w Chicago zawiadamia emerytów polskich oraz przyjaciół o zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w środę, dn. 16 marca, o godz. 12 w południe, w domu Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave.

Na porządku obrad są nast. sprawy: sprawozdanie zarządu z dotychczasowej działalności w akcji wyborczej ald. R. Pucińskiego oraz program dalszej działalności. Zakupienie biletów na koncert B. Vintona, cały dochód z tej imprezy przeznaczony jest na fundusz wyborczy R. Pucińskiego. Na ten sam fundusz oddany zostanie dochód z naszej imprezy (Social Party), które będzie 16 marca br. Komitet imprezy prosi o fanty. Prosimy naszych seniorów jak też i przyjaciół o liczny udział w zebraniu. Dajmy dowód naszą liczbą, że rozumiemy obecną sytuację polityczną, że nie damy się zastraszyć, swój obowiązek polonijny spełnimy, popierając z wszystkich sił i możliwości Romana Pucińskiego w jego akcji

zdobycia urzędu Mayor'a Chicago. Wszyscy więc na zebranie do emerytów w dn. 16 marca.

Sekretarka naszej organizacji p. B. Malinowska zawiadamia, że udziela porad seniorom w urzędzie Community Referral Service, 64 East Jackson Boulevard, Chicago, IL. 60604.; tel. 427-9623, w poniedziałek, wtorek i piątek w godzinach od 9 rano do 3 po południu.

Po zebraniu, przyjętym zwyczajem Komitet Naszych Pań poda kawę. — Cz. Bielski, prezes; K. Siuba, sekr.;

Obrazy Churchilla

Londyn (UPI) — Londyński Dom Aukcyjny Christie sprzedał za łączną kwotę \$146,700 pięć obrazów, stanowiących własność 91-letniej baronowej Spencer-Churchill, wdowy po sir Winstonie Churchill.

Dwa obrazy były dziełem samego Churchilla i one osiągnęły najwyższą cenę. Wszystkie obrazy zakupili londyńscy właściciele galerii sztuki.

Dwa obrazy były dziełem samego Churchilla i one osiągnęły najwyższą cenę. Wszystkie obrazy zakupili londyńscy właściciele galerii sztuki.

**Wydz. Kobiet ZPRK Organizuje
Wyjazd Na Operę "Halka"**

Wydział Kobiet przy Zjednoczeniu PRK. organizuje jedno-dniową wycieczkę na przedstawienie Opery Moniuszki "Halka" w czterech aktach, w języku angielskim.

W rolach głównych wystąpią: Hanna Rumowska z opery Warszawskiej i Stefan Wicik z opery Chicagowskiej, ZPRK. Tanczyński zespół "Polonez" z Chicago pod dyktando Antoniego Dobrzańskiego i dobrze znany dyrektor orkiestry, Jerzy Bojanowski, z Milwaukee, Wisconsin.

Halka odbędzie się w Pabst Theater w Milwaukee, Wisc., w sobotę wieczorem, 2 kwietnia, o godzinie 8-iej wieczorem. W niedzielę, po południu,

3 kwietnia, o godz. 2:30 po południu. Bilety są po cenie \$10, 8, 4 i 3. Przejazd autobusem w obie strony wynosi \$6.50 od osoby.

Przewidziany wyjazd o 2-iej po południu z przed Domu Zjednoczenia, pnr. 984 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill., w sobotę, 2 kwietnia. Obiad i przedstawienie o 8-iej wieczorem. Powrót do Chicago o 10-iej wieczorem.

Rezerwacje w biurze wiceprezesa Zjednoczenia PRK. Stanisławy M. Nowak, telefon 278-3210. Ponieważ z pewnością nie zabraknie amatorów wyjazdu na piękną operę polską, w wykonaniu wybitnych śpiewaków, prosimy o wcześnie zgłaszanie.

Nowe Władze PLAV

Zdjęcie przedstawia nowe, ogólnokrajowe władze Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów (PLAV). Stoją (od lewej): Frank Kay z Detroit, Mich., Komendant Strefy II, Edmund L. Goodwin z Cleveland, Ohio, 2-gi wicekomendant; Casimir S. Choraży z Syracuse, NY., 1 wicekomendant; Ralph A. Woźniak z Milwaukee, Wis., Krajowy Komendant; Fred S. Skowroński z Chicago, krajowy skarbnik; Julius A. Dybicki z Kankakee, Ill.; Krajowy dyrektor finansów; Stanley Laswk z Utica, NY., Komendant Strefy I; Eugene Dolega z Calumet City, Ill., Komendant Strefy III.

Skład komendy ogólnokrajowej PLAV został wybrany w czasie konwencji, jaka odbyła się w Święto Pracy w Marriott Hotel w Chicago w ub. roku. Następna Konwencja PLAV odbędzie się w 1978 r. w Las Vegas, Nev.

Humor Ludowy

— Wiesz Antek — pado Francek — jo bych tak chciał fedrować na Północnym Biegu. — Ale cóż ci się zachciało? — Bo widzisz, tam jest pół roku noc, to bych spól i leżoł aże hej. — No ja, ale tyś zapomniał, że tam jest pół roku dzień, to byś ale fedrował! — Coś ty! Przeczę minie obowiązuje 8-godzinny dzień pracy.

— Baba nie jest człowiekiem. A wiecie po jakiemu? Bo jak się na nią woła: Hej człowieku! to ona się nigdy nie obróci, a chłop zawsze.

Walka Ze "Złem"

Bejrut, Liban (UPI) — Członkowie muzulmańskiej sekty Hanafi, którzy pod groźbą śmierci przetrzymali ponad stu zakładników w trzech opończonych budynkach washingtonskich, należą do skrajnie ortodoksyjnego odłamu wyznawców Mahometa, krótko zwanych "purytanami."

Termin "święta wojna" używany przez przywódców washingtonskiej grupy ma bardzo istotne znaczenie w Islamie. Znaczący on "jidah," czyli wojnę przeciwko "niewiernym," którym to mianem muzulmański Arabowie określali wyznawców innej wiary — jeszcze w wiekach średnich.

Wielu teologów interpretuje obecnie "Jidah" w sensie mniej literalnym, generalnie określając to słowo jako "walka ze złem."

**POLSKIE
PROGRAMY RADIOWE
W CHICAGO
NADAWANE
CODZIENNIE****WIADOMOŚCI Z POLSKI
I O POLSCE**

Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc.
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"

Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11:11-30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

**ROBERT
LEWANDOWSKI**

Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele
ROBERT
LEWANDOWSKI
Właściciel

**GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ**

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

**"POLSKA W MUZYCE,
PIESNI I SLOWIE"**

Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

**ADAM
GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca****"KAWALKADA"**

WOPA
Co Wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.
DR. W. SIKORA,
Producent

"GŁOS POLONII"

WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA
MIGAŁOWIE, właściciele

**"KŁOPOTY
SIEKIERKÓW"**

Stacja WOPA—1490 KC
w każdyi Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Próba Moskiewskiego Szantażu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ale orzekła, że Stany Zjednoczone "stwarzają atmosferę nieufności".

"Trzeba stwierdzić, że w czynach i słowach rządu USA zaznacza się pewna dwutorowość w podejściu do stosunków sowiewko-amerykańskich... Z jednej strony sugeruje się rokowania w duchu wzajemnej ufności, z drugiej — prowadzi się anty-komunistyczną i anty-sowiecką kampanię w rodzaju wrzawy na temat obrotów praw ludzkich, co napewno nie jest czynnikiem zachęcającym... Postępując w ten sposób Washington zapewnia, że detenta i rozmowy na temat ograniczenia zbrojeń to jedna sprawa, a próba mieszania się w nasze wewnętrzne sprawy, pod fałszywą flagą zabezpieczenia praw ludzkich stanowi całkiem inne zagadnienie. Można powiedzieć — jedno drugiemu

nie przeszkadza. Brak logiki w tego rodzaju argumentacji jest oczywiste". Ponadto "Prawd" zarzuca "dygnitarzom w Washingtonie", że porozumienie zawarte w Heisinkach zawiera potwierdzenie zasady nie mieszania się w wewnętrzne sprawy innych państw".

"Związek Sowietki jest gotowy kroczyć po drodze detenty. Teraz w tej sprawie decyzję muszą podjąć Stany Zjednoczone i ich sprzymierzeńcy" — kończy swoje oświadczenie sowiecka "Prawda".

Kampania Pani Gandhi

Rae Bareli. (UPI) — Pani Indira Gandhi rozpoczęła kampanię wyborczą w swoim okręgu wyborczym. Odwołuje się ona do "pariasów", muzułmanów, Sikhów, chrześcijan, do bezrolnych i do posiadaczy ziemskich... do wszystkich tych, którzy ją popierają", aby i tym razem poparli Partię Kongresową i umożliwili jej doprowadzenie do "dynamicznego rozwoju Indii".

MADRYT. — Przywódca wkliej Partii Komunistycznej Enrico Berlingero (po lewej), sekretarz generalny hiszpańskiej Partii komunistycznej Santiago Carrillo (po środku), i sekretarz generalny francuskiej Partii Komunistycznej George Machais wzięli udział w dwudniowej konferencji w Madrycie. (UPI)

Trzej Policjanci Oskarżeni o Wymuszenie Iapówek

Federalna ława przysięgłych oskarżyła trzech funkcjonariuszy policji wymuszanie Iapówek od właścicieli sklepu (discount store) w południowej części miasta. Dwaj policjanci oskarżeni są także o sprzedaż heroiny. Właścicielem sklepu pnr. 6724 S. Halsted Leo Dryer. Wielu policjantów przychodziło do tego sklepu polując na artykuły sprzedawane po niskiej cenie. Oskarżeni, wszyscy Murzyni Morris Bridges, Louis A. Berry James Blakey wyłudziili od właściciela 1,700 dolarów. W sklepie Dyer's G and J Tire Shop sprzedawano różne artykuły, od opon samochodowych i kartek z życzeniami do mięsa włącznie. Niektóre towary były kradzione.

Wkrótce po wydaniu oskarżenia przez ławę przysięgłych, o czym powiadomił fed. prokurator Samuel Skinner, szef Departamentu Policji Chicagoskiej James Rochford ujawnił inne szczegóły i decyzję, jaką powziął Departament Policji po ukoni-

czeniu dochodzeń, które trwały cały rok. Postanowiono zawiesić w czynnościach wszystkich trzech oskarżonych na okres procedury zwolnienia ich ze służby. Opracowuje się plany zawieszenia, a później zwolnienia dwóch innych policjantów, nazwisk których tymczasem nie podano do wiadomości.

Rochford powiadomił także o zawieszeniu na okres od 30 do 35 dni innych funkcjonariuszy policji za przekroczenia, w związku z ich stałym odwiedzaniem sklepu. Jeden policjant, którego nazwiska nie podano, zrezygnował.

Rochford powiedział, że spośród 105 policjantów, którzy stale uczęszczali do Dyer's, 63 uwolniono od wszelkich zarzutów. W sprawie innych toczy się nadal śledztwo. Dyer, właściciel sklepu, współpracował z władzami w czasie śledztwa i obecnie znajduje się pod specjalną ochroną.

Sukces Połączonych Sił Lewicy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

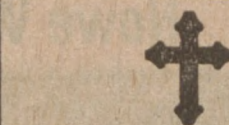
od czasu zakończenia drugiej wojny światowej. Na 30,3 milionów uprawnionych i zarejestrowanych do głosowania, stawilo się do urn wyborczych tylko około 30 procent. Obojętność pozostałych pogłębiła deszczowa pogoda niemal w całym kraju. Lewica socjalistyczno-komunistyczna po raz pierwszy wystąpiła z wspólną listą wyborczą i już wiadomo, że zdobyła większość w 29 miastach, liczących ponad 30,000 mieszkańców, kosztem partii popierających prezydenta d'Estaing. Jest to najpoważniejszy sukces lewicy od czasu wyborów w 1946-47 roku, kiedy to komuniści weszli do rządu centralnego. Wynik wczorajszych wyborów umocnił prze-

konanie lewicy, że w przyszłych wyborach parlamentarnych również odniesie sukces, który umożliwi jej kontrolowanie rządu centralnego.

Jedynie w Paryżu lewica odniosła sukces mniejszy, niż oczekiwano. Był premier Jacques Chirac, który jest kandydatem na mera Paryża z ramienia partii gaulistowskiej, uzyskał przewagę nad wysuniętym przez prezydenta d'Estaing kandydatem, którym jest Michel d'Ornano. W pojedynku tych dwóch rywali zdecydują wybory rozstrzygające w przyszłą niedzielę. Do tej pory mer Paryża był mianowany przez rząd centralny, obecnie o stanowisku gospodarza stolicy po raz pierwszy zdecydowały 109 radnych miejskich.

Katastrofa Samolotu Wojskowego

Norfolk, Va. (UPI). Odrzutowiec wojskowy typu F-4 Phantom rozbił się w powiecie Dare w stanie North Carolina. Pilot i nawigator ponieśli śmierć, podaje dowództwo Floty. Samolot wystartował z jednostki w Virginia Beach i brał udział w programie treningowym. Przyczyny katastrofy jak narazie nie zdołano ustalić.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziaduszek nasz, sp.

Andrzej Bąk

Członek Klubu Borzęcin, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożył się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 13-go marca 1977 roku, nad ranem, przeżył lat 67.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Avenue, do kościoła St. William (Msza św. o godzinie 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Maria (z domu Stosiek), żona; Maria (sp. Franciszek) Rogus i Janina (Carl) Roback, córki i dzieci; 5 wnucząt; Aleksander, brat; Maria Smoleń, siostra; bracia i siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: Jan Baran.
Telefon: 622-1488.

Pogrożka IRA

Belfast (UPI) — Wyjęta spod prawa organizacja terrorystyczna IRA ogłosiła, że akcja terroru skierowana przeciwko przemysłowcom i handlowcom Ulsteru "zostanie spotęgowana w sześciu hrabstwach."

Nagła Wizyta Honeckera w Warszawie

Berlin Wschodni (DP). Po niespodziewanej wizycie szefa wsch.-niemieckiej kompartii Ericha Honeckera w Warszawie ujawniono tu, że PRL i NRD są gotowe do podpisania nowego, bardziej wszechstronnego traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Prasa wsch.-niemiecka, która w ogóle nie zapowiadała żadnych rozmów z Gierkiem, podaje że traktat, zastępujący obowiązujący obecnie podpisany w r. 1967, będzie zawarty przed końcem br.

Ostatnio Niemcy Wsch. przeprowadzały z różnymi krajami bloku sowieckiego pertraktacje zmierzające do rewizji swych traktatów wzajemnej pomocy i przyjaźni. Umowy tego rodzaju są podstawą stosunków pomiędzy satelitami.

W nowej redakcji usuwa się z nich istniejące dotychczas wzmianki o przysiężnym zjednoczeniu Niemiec.

Doniesienia prasowe o wizycie Honeckera w Warszawie określają ją jako jedno z regularnych spotkań przywódców obu krajów. Jednocześnie używają sformułowania, że przysiężny traktat zobowiązuje przyjacielskich stosunków NRD i PRL.

Ostatni raz Honecker był w Polsce pod koniec r. 1975 na kongresie PZPR.

Kalendarzyk Posiedzeń

PONIEDZIAŁEK, 14 MARCA

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP zaprasza swoich członków i członkinie na regularne posiedzenie, które odbędzie się w sali p. Moskala, 5639 N. Milwaukee ave., w poniedziałek, 14 marca, o godz. 7.30 wieczorem. Upraszamy wszystkich o liczne przybycie. — Jan Jurek, prezes; S. Wodka, sekr. prot.

WTOREK, 15 MARCA

Tow. Ratunkowe Szczurowa odbędzie posiedzenie we wtorek, 15 marca, o godz. 7-ej wieczorem, w domu 90 Plac SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Będą zdane sprawozdania z Komitetu Zabaw i inne. Nowi członkowie będą mile widziani. Prosimy wszystkich członków o przybycie. — S. Rosa, prezes; J. Kowalczyk, sekr.

Stow. Rzeźników Polskich, Grupa 1615 ZNP, odbędzie swe posiedzenie we wtorek, dnia 15 marca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave. Zarząd prosi członków o liczne przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia. — Jan Krzysztop, prezes; W. Krupela, sekr. prot.

ŚRODA, 16 MARCA

Tow. Ogniwo Polskie-Nowy Ład Grupa 1991 ZNP odbędzie swe regularne posiedzenie w trzecią środę, dnia 16 marca, o godz. 7.30 wieczorem, w sali Tadeusza Ciołek, 5301 W. Newport ave. Zarząd Tow. uprasza wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — Stefan Szweczer, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.

Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 odbędzie swe mies. posiedzenie w środę, 16 marca, w sali PLAV, 3024 N. Laramie ave., początek o godz. 7.30 wieczorem. Prosimy członków o liczne i punktualne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — Za zarząd: Anna Wojciechowska, prezeska; Czesław Rożek, sekr. prot.

Tow. Walecznych Polaków Grupa 1612 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 16 marca, o godz. 7.30 wieczorem, w sali Osikowicza, 1001 N. Wolcott ave. Prosimy wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie, ponieważ mamy bardzo ważną sprawę do załatwienia. — Józef Mendrek, prezes; Herminia Filipiński, sekr. prot.

CZWARTEK, 17 MARCA

Tow. Ratunkowe Gminy Borzęcin odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 17 marca, w Domu Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., początek o godz. 6.30 wieczorem. Mamy ważne sprawy do załatwienia, przeto prosimy członków o jak najliczniejsze przybycie. — Albert Ptasiński, prezes; Ludwik Makowski, sekr. prot.

CZWARTEK, 17 MARCA

Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP, odbędzie ważne posiedzenie w czwartek, 17-go marca, o 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw, a najważniejszą jest Social Party, która odbędzie się 27 marca. Prosimy o zapłacenie za bilety rozslane. Przewodnicząca L. Sokalska prosi o fanty. Prosimy również o wyrównanie zaogłości za podatki. Sekr. fin. będzie przed 7-mą wieczorem. — Władysław Sokalski, prezes; Maria Ogórek, sekr.

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, grupa 2185 ZNP, Oddz. 101 Legionu Pułaskiego, odbędzie posiedzenie w czwartek, 17-go marca, o godzinie 7:30 wieczorem w nowym lokalu w sali p. Moskala, 5639 Milwaukee ave. Jest wiele ważnych spraw. Prezeska prosi o zapisanie chociaż jednego członka czy członkinie. Sekr. fin. Florentyna Rusak będzie wcześniej przyjmować podatki. Kto nie może przybyć na posiedzenie, może przelać pieniądze pocztą do sekr. fin.—M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

Mordercy Braci Spencer Znani Już Są Policji

SUN TIMES — Czterech młodych ludzi, mieszkańców stanu Indiana, oskarżonych zostało o wymordowanie w dniu 14-tym stycznia rodziny Spencerów zamieszkałej w odludnej okolicy koło miejscowości Hallandsburg, Ind.

Pisaliśmy w "Dzienniku" o tej ohydnej, przypominającej egzekucję zbrodni: napastnicy kazali położyć się na ziemi młodym Spencerom, a następnie z zimną krwią pomordowali ich strzałami z broni myśliwskiej. Matka mieszczyliwych ofiar uratowała się prawdopodobnie dlatego, że kawałek odstrzelonej peruki zasugerował bandzirom jej śmierć.

Policja stanu Indiana aresztowała jednego z podejrzanych. Niestety trzech pozostał znajdujących się na wolności i prawdopodobnie uciekli ze stanu Indiana. Aresztowany 20-letni

Daniel Ray Stonebraker z Darlington, Indiana, został postawiony w stan oskarżenia. Pozostali podejrzani — Roger C. Drollinger — lat 23, Michael W. Wright — lat 21 i David W. Smith — lat 17 — intensywnie poszukiwani są przez policję.

Kierownik działu dochodzeniowego stanowej policji w Indiana, kpt. Stan Kenny powiedział, że policji udało się odnaleźć trzy dubeltówki z odciepanymi lufami. Z broni tej — najprawdopodobniej — zastrzelono braci Spencerów.

Stonebraker od dawna już znajdował się pod obserwacją policji. W styczniu br. był on aresztowany pod zarzutem posiadania narkotyków. Został jednakże zwolniony z aresztu za kaucją i zobowiązany do stawienia się w sądzie. Na rozprawę nie stawiał się.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, teść i dziadek nasz, syn mój, brat i szwagier nasz, sp.

Bolesław J. Udziela

(syn sp. Józefa)
(brat sp. Pfc. Edwarda, USA)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Sw. Kamila, Archbishop Weber Council 1 Nr. 2789 K. of C. i Klubu Marszałków Kościelnych przy par. Sw. Kamila, po długiej i ciężkiej chorobie, pożył się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go marca 1977 roku, o godzinie 12:30 w nocy, przeżył 62 lata.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 15-go marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5749 Archer Ave.(na rózownik Lorel Ave.), do kościoła Sw. Kamila, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Katarzyna (z domu Chlopek), żona; Bolesław Jr. (Doreen) Robert (Charlotte), w Oregon i Antoni w St. Louis, Mo., synowie i synowe; Maria, matka; Billy, Brian, Matthew i Christopher, wnuki; Władysław (Anna), Józef (Ewelina), Robert (Rita), bracia i bratowe; Cecylia (Michał) Szlaza, Władysława (Edward) Jawgiel, Zofia (Józef) Murawski, Stanisław, Jan i Anna Chlopek, szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Richard Funeral Home — Ryszard i Wanda Grochowsky, pogrzebowi.
Telefon: 767-1840.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, teściowa, siostra, babcia i prababcia nasza, sp.

Sophie Zwierzynski

(z domu Jablonski; żona sp. John)
(matka sp. Norbert)
(siostra sp. Frank i John Jablonski)

Członkini Tow. Sw. Barbary Katolickich Kobiet oraz Senior Citizens Sw. Barbary, Royal Neighbor of America Camp No 7122, PNA Future's Group, po krótkiej chorobie, pożył się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go marca 1977 roku, o godzinie 2:40 nad ranem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, Johnson Funeral Home, pnr. 3845 Prairie Ave., Brookfield, IL., do kościoła Sw. Barbary (Msza św. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Wanda (John) Siek, córka i zięć; Leonard (Joan), George (Dolores), synowie i synowe; 17 wnucząt; 3 prawnucząt; Wojciech Jablonski i Josephine Jablonski, brat i siostra w Polsce; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się Johnson Funeral Home.
Telefon: 485-0214.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

NA ROK 1977

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 powinien się znaleźć w każdym polskim domu!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 zawiera masę ciekawego materiału do czytania. Każdy znajdzie coś w naszym Kalendarzu dla siebie. Niezwykłe fakty z życia największego współczesnego kompozytora polskiego KAROLA SZYMANOWSKIEGO, w 40-tą rocznicę śmierci. Następnie przeczytacie o Bolesław Prus pisał o twórczości Sienkiewicza! Sensacyjne, autentyczne dzieje samochodu, w którym zamordowano Arey księcia Austriackiego Ferdynanda, co wywołało I Wojnę Światową. Publikujemy też historie szpiegowską pt. "Czerwona Orkiestra", z której się dowiedziecie jak Rosjanie szpiegowali Niemców w czasie II Wojny Światowej. A także wstrząsający opis Getta krakowskiego w pam. tnikach polskiego aptekarza, który śmierci codziennie zagłądał w oczy. Także dużo humoru oraz bogaty dział zielarski i leczn. zy.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 posiada porady praktyczne, a ce najważniejsze znajdują w nim czytelnicy Podręcznik Nauki O Wytalstwa (50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim).

Cena \$3.50

WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON, ZAŁĄCZAJĄC OPŁATĘ:

Dziennik Związkowy

1201 N. Milwaukee Ave. **\$3.50**

Chicago, Ill. 60622

Zamawiam egzemplarzy KALENDARZA ZWIĄZKOWEGO na rok 1977, na co załączam sumę (gotówka, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto Stan Zip Code

NA C.O.D. NIE WYSYLAAMY.

I. Tchon i A. Halverson Mianowani Na Ważne Stanowiska



Na zdjęciu Irvin R. Tchon, b. prezes Pol.-Amer. Ligi Politycznej, członek ZNP i Polsko-Amer. Stowarzyszenia Farmaceutów, został mianowany do Rady Fed. Administracji Drobnego Handlu, Anna Halverson, aktywna członkini ZNP, Gr. 759, delegatka do Stow. Obozu Młodzieżowego i Kongresu Polonii, mianowana do Stanowego Komitetu Doradczego do Spraw Możliwości Równego Zatrudnienia (Equal Employment Opportunity).

Z Biura Mayora Dla Spraw Starszych Obywateli

Biuro mayora m. Chicago dla spraw obywateli w starszym wieku wydało listę zaleceń dla tego rodzaju obywateli. Są one następujące:

Przyłączcie się do przyjaciół na gorący i niedrogi posiłek w najbliższym Klubie Golden Diners.

Zapoczątkujcie program odżywiania w naszej okolicy.

Nauczcie się więcej o sposobach odżywiania i przyrządzania pożywnych posiłków.

Poznajcie nowych ludzi przez wstąpienie do klubu starszych obywateli.

Wnieście coś nowego do klubu starszych obywateli poprzez różne programy.

Zamówcie autobus na klubową wycieczkę.

Zapoczątkujcie program przygotowujący do emerytury w naszym przedsiębiorstwie, unii lub organizacji.

Bierzcie udział w dorocznym chicagoskim programie dla starszych obywateli pod nazwą "Senior Citizens Hall of Fame".

Wykorzystajcie rękodzielnicze zdolności we współpracy z innymi starszymi.

Zapoczątkujcie programy, które mogą wam przynieść zysk.

Założcie koło opiekunów dzieci w waszej agencji.

Zapoznajcie się z bieżącymi ustawami dotyczącymi starszych obywateli.

Zastanówcie się w jaki sposób możecie zapewnić uchwalenie właściwych ustaw.

Korzystajcie z istniejących usług w dziedzinie edukacji, komunikacji, zdrowia, spraw mieszkaniowych, zatrudnienia i rozrywek.

Zaprawiajcie się zawodowo do kariery w dziale gerontologii.

Badajcie rozwój problematyki starszych obywateli.

Nauczcie się jak zostać przywódcą starszych obywateli.

Jeżeli jesteście starsi, jeżeli służycie starszym, jeżeli macie jakiś problem związany ze starszym wiekiem — telefonujcie do biura mayora na numer: 744-4016.

Nasza praca to służba starszym ludziom oraz niesienie pomocy agencjom i organizacjom, które im służą, pod hasłem — Jak możemy wam pomóc?

Matka i Syn Ofiarami Mordercy

Barbara Jean Agnew, lat 36 i jej 19-letni syn zostali śmiertelnie postrzeleni przez osobnika, który podobno był przyjacielem rodziny. Mąż, Leo Agnew odniósł poważne obrażenia, ale stan jego nie jest krytyczny. Policja znalazła Leo przed domem, gdy wołał o pomoc. Został on postrzelony w nogę. Policja poszukuje 42-letniego strażnika bezpieczeństwa, który pracuje w śródmieściu. Leon Agnew wskazał go jako mordercę. Agnew nie podał powodów strzelaniny, nie znaleziono także broni.

★ Praca FACTORY

Order pickers & packers needed for a fast growing electronic parts distribution center. Also: person to work in our Shipping & Receiving dept. We offer liberal benefits, group insurance & paid vacation.

FIDELITONE, INC.

3001 Malmo Drive
Arlington Hts.
359-8800
Equal Opportunity Employer

GENERAL FACTORY HELP

Expanding dinette furniture manufacturer has immediate full time opening for assemblers, packers, upholsterers, and machine operators and MIG welders. Day shift only. Excellent starting salary and co. benefits with paid health and life insurance, pension plan, 10 paid holidays and vacations. Apply in person or call between 7:30 a.m. and 1 p.m.

458-1505 DOUGLAS FURNITURE CORP. 6517 S. Central Ave.

COOK INSTITUTIONAL
Must speak Eng. Loop firm, hours 6:30 a.m. - 2 p.m. No week-ends or nights. Own dining room. Large quantities; \$10,000 plus profit sharing, pension etc. No short orders, mass feeding only. Permanent job, good references and good work record required. Must be citizen or have Green Card. Free to applicants.

GODFREY PERSONNEL
(Lic. Priv. Empl. Agency)
209 S. La Salle St, Room 734
Tel. 236-4455

TOOL & DIE MAKER

Growing facility has immediate opening for skilled individual to maintain, repair and troubleshoot high production dies. Minimum 2 years working experience on various tool and die equipment. English necessary.

Excellent starting salary and all company benefits.

Apply in Person

ACME FRAME PRODUCTS, INC. 2622 N. Pulaski Rd. Chicago, Illinois

An Equal Opportunity Employer M/F

FACTORY HELP
Men & women needed for lite warehouse and packing. Call or report 6 a.m. ready to work.

2814 NO. KEDZIE
235-9511

CUSTODIANS
Couple for Deerfield Church \$10 to \$12,000 per year PLUS Apartment & all utilities. Permanent employment.
945-0560 or eve. 945-0107

MANITOBA INDIAN BROTHERHOOD requires SECRETARY TREASURER CHIEF FINANCIAL OFFICER

- to act as treasurer for the Brotherhood
- shall receive all monies paid to the Brotherhood, deposit and be responsible for keeping accurate accounting records
- present formal financial statements to the Executive Council
- keep accurate record of minutes
- prepare budgets and cash flows
- other administrative duties as assigned by the executive

Qualifications:

Applicants should be eligible for membership in a recognized professional accounting association or with lesser academic qualifications, suitable experience.

Salary:

To commensurate with qualifications and experience.

Deadline:

Will receive applications by 5:00 p.m. March 15th 1977, to:

J. Bruyere
Executive Director
500-275 Portage Avenue
Winnipeg, Manitoba, Canada

-WORK & LIVE IN CANADA - IMMEDIATE OPENINGS!! McINNIS EQUIPMENT LTD. WINDSOR, ONTARIO, CANADA

WE NEED YOU!
Due to large expansion we require immediately full time, year around personnel.
50 LAYOUT WELDERS
(Experience in blueprint reading a must)
WE OFFER:
• GOOD WAGES PLUS COLA • SHIFT PREMIUM
• OHIP • GREEN SHIELD • LIFE INSURANCE
PLUS SCHEDULED OVERTIME
To arrange personal interview call collect:
MIS PERSONNEL & EMPLOYMENT AGENCY
1 (519) 252-3415

ZAWIADOMIENIE

Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻENSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiegokolwiek płci.

NOTICE

The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA

Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.

MURPHY COMPANY
5 East Lake St. 332-2575

POTRZEBNE SZWACZKI do maszyn do szycia. Zgłoszenia do:

ANGELAIR BRIDAL MFG.
416 S. Franklin St.
4-te piętro.

POTRZEBA KOBIETY

na kilka godzin tygodniowo do wędliniarni. Z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata. Zgłosić się obojętnie pomiędzy 3 p.p., a 6 wiecz.

DIVERSEY SAUSAGE

3427 W. Diversey Ave.

Ciężko Pracujące Kobiety ponad 50 O.K., chętne do sprzątania mieszkań w północnej dzielnicy, ale tylko na 1 rok lub na stałe. Firma wynagradza szybkimi podwyżkami płacy za lojalność i doskonałą pracę. Od 20-40 godzin tygodniowo.
478-9684

KOBIETY DO SZYCIA NA MASZYNIE Godziny od 8 rano — 4:30 po poł. Stała praca. Dobre warunki pracy. Ubezpieczenie. Zgłoszenia obojętnie.
MURPHY & NYE
2243 N. Elston Ave.

CLEANING

Need 2 women to clean model apartments for a real estate firm. Once a week on Fridays. Should speak some English.
CALL: 864-1244

SWITCH BOARD OPERATOR AND TYPIST

Reception desk. Must be good typist. Small pleasant office. Blue Cross and Blue Shield benefits.
ST 2-8304

CLERK TYPIST

Lite bookkeeping, will train. Paid benefits, auto dealer, N.W. Side.
CALL HELGA
227-2030

★ Praca

KITCHEN HELP

Must speak Eng. 2 people needed to work in large loop cafeteria. Day hours, no nights or week-ends. Must be citizen or have Green Card.

GODFREY PERSONNEL
209 S. La Salle St., Room 734
Tel. 236-4455

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANI — SUMIENIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WENĄTRZ
• ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani.

J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

★ Praca Męska

MOLD MAKER & MOLD REPAIRMAN

WITH EDM EXPERIENCE 3 to 5 years experience. Injection molds. Excellent starting salary with overtime available. Good working conditions. Company paid benefit plan including pension. Apply in person or call:

MR. J. J. PORCELLI
267-3060 or 675-9000
VCA FEDERAL TOOL & PLASTICS
3600 W. Pratt
Lincolnwood, Illinois
An Equal Opportunity Employer

NADZORCA 'SUPERVISOR'

Musi mówić po polsku i po angielsku. Z doświadczeniem w pracy 'janitorial'. Pierwszeństwo mają doświadczeni w dziale przetwórstwa spożywczego. W celu umówienia się na wywiad proszę dzwonić do:

MR. CUSIC 273-2980

O. D. GRINDER OPERATORS
L. D. GRINDER OPERATORS
TURRET LATHE OPERATORS
Good starting pay. Many company benefits including overtime, paid vacations, profit sharing & Insurance.

ADDISON MACHINE ENGINEERING, INC.

Chicago Phone 261-3748
Addison Phone 543-9191

MACHINIST

General machinist planer operator, machinery rebuilder, engine lathe operator, assembler. Experience in job shop work, must read prints & have tools. Paid hospital & all benefits.
CALL
421-5100

MAINTENANCE MAN

Experienced in metal machinery, electrical & plumbing. Steady. Excellent opportunity with growing co. All benefits.
VERTIFLEX 927-9800
630 W. 41st St.

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATOR & SETTER

Index automatic screw machines. Well established company. Excellent rates & benefits.

MUELLER INDUSTRIES

2275 Mt. Prospect Road
Des Plaines, Ill.

PORTIER

\$3.00 na godzinę. Musi rozumieć i mówić po angielsku.
LIBBY'S CAMERA CO.
2425 W. Devon
Dzwonić po angielsku
743-1262

POTRZEBA MĘZCZYZN

- Pracującego foreman'a
 - 1 Inspektora
 - 1 Szlifiera O.D. i I.D.
 - 2 Operatorów obrabiarki
 - 1 Do cięcia przrządów kierowniczych (gear cutter)
- Tylko doświadczeni mężczyźni niech się zgłaszają. Najwyższe zarobki, darmo ubezpieczenie, udział w zyskach i wiele innych świadczeń.

MILAN'S MACHINE CO.

1301 S. Laramie Ave. 863-2948
POTRZEBNY doświadczony kucharz z praktyką i dobrymi, pisemnymi referencjami. Zgłaszać się tylko osobście. Oaza, 1250 Milwaukee, 3-6 pp.

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pospiech.
Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Dachy

DZWON A ZAOSZCZĘDZISZ GENERAL CONSTRUCTION

wykonuje tanio i solidnie

- Dachy
 - Obicia
 - Fugowanie
 - Malowanie
- telefonujcie
267-3905 465-4290

★ Domy

SPRZEDAŻ spadkowa w parafii św. Stanisława Biskupa. 2-u mieszkaniowy drewniany. 6 pokoi na dole i 5 na górze. Ogrzewany gorącą wodą. Pełny basament. W niższej 40-ce.
622-0924 po 8-jej wieczorem.

Vic. 7900 So. — 2700 W.
REAL MONEY MAKER

Low Maintenance — High Return
3-2 bdrm apt's w/dining, living & utility rm. Above, 3 stores, deluxe brk/plaster, hardwood fl. 18 yrs old, parking, tenant heated. Over \$15,000 yr income, excel. cond. In \$90's
KUK REAL ESTATE 585-2668

★ Do Wynajęcia

4 UMEBLOWANE pokoje do wynajęcia. Telefonować: 772-7190 lub 227-9045.

LADNY POKÓJ DO WYNAJĘCIA

Dla mężczyzny, z używalnością kuchni i oddzielnym wejściem.
3065 W. PALMER SQUARE
AR 6-5991

★ FARMY

10 ROZLEGŁYCH
AKRÓW POD FARMĘ.
Pieszy dystans do szkół i miasta. Przy asfaltowej drodze. Dobra inwestycja.
231-1025

★ MEBLE

SYPIALNIA jak nowa. 2 łóżki. Piec gazowy z podwojnym piekarnikiem. Tanie. Dzwonić 685-4650 od 9-jej rano

Central Furniture

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE WIOSENNYM
CENY MEBLI i "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW
TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Tanioci
Komplet mebli do bawialni
włączając lampy ze stołkami \$168
Komplety mebli do sypialni \$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub
"Hollywood" \$ 58
Kanapa i fotele \$139
Kanapa rozkładana do
spania \$ 78
Telewizja kolorowa \$269.00
Materace \$19.88
Komplety mebli do kuchni
"dinette sets" \$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)\$159
Łódki lub zamrażacze
("freezers") \$168
Z 6 sztuk drewniane
kompletu do jadalni \$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 78
Niemieckie szafkaowe
"stereotypy players" od \$369
(kombinacja patofonu-radia
i magnetofonu)
Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki
i piątki do 9 wieczór, we wtorki,
środy i soboty do 6 wieczór, w
niedziele od 12-jej do 5-jej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego
kierownika
p. Wiktora Kosmacewskiego
Tel. 486-7838

★ Pomoc Domowa

LIVE IN HOUSEKEEPER — CHILD CARE

Own room. Good salary & home for right person. References, some English necessary. West Rogers Park.
262-3333

DEPENDABLE ENGLISH SPEAKING WOMAN

Needed for professional family. Live in. Light cleaning-child care. Near North. Good salary. References.
463-0507

WOMAN

8 a.m. to 6 p.m. Mon thru Fri.
3 children, cooking & cleaning. Must have car. Located in Riverside. Age 20 to 35 yrs.
427-6688 — 9-5 p.m.
447-1953 — 6-9 p.m.

GOSPODYNI — zamieszkać. Dom

pozbawiony matki. 4 dziewczynki w wieku: 10, 9, 5, i 2 lat. Musi robić zakupy, gotować, sprzątać, opiekować się i kochać dzieci. Ojciec jest lekarzem przebywającym przez 4 noce w tygodniu poza domem. Własny pokój i telewizor. \$400 miesięcznie. Musi mówić trochę po angielsku. 751-4490 od 10 rano do 4 po poł. 865-7133. Maywood

GOSPODYNI — do pomocy pracującej matce. Zamieszkać. 5 dni. Northfield. \$75. 446-1266 lub 676-1030.

CHILD CARE and light housekeeping, weekdays, grown infant. Prefer middle age woman. To start mid April. References required. 561-2670

GOSPODYNI

Zamieszkać 5 dni. Własny pokój, łazienka, TV. Trochę angielskiego konieczne. \$100 tygodniowo.

ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić po angielsku: 465-1241

DEPENDABLE CLEANING WOMAN NEEDED

One day every other week. Steady. Adults only. Good transportation.
Call OR 5-5389 after 4:30 p.m.

★ Poszukuje Pracy

STARSA pani przypilnuje dziecka. Okolica Cragin. 637-4598

★ Interesy

SNACK SHOP — Carry out. North-West side, factory area. Stock equipment including. Ideal for couple
679-4000

★ Rozmaite

TO BE given away — free: 4 cats, 4 months old. 3 female, 1 male. Come at: 1809 S. Ruble St. (652 W.) 2nd floor, rear.

★ Usługi

HYDRAULIK (Plumber) wykona pracę po bardzo umiarkowanej cenie. 24-godzinna obsługa. Proszę telefonować 283-7783.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarne, Białe
Naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ Przeprowadzki

IWANSKI MOVING CENTER
PRZEPROWADZKI
mieszkań i biur. 384-3322

Ustalono 86.000 Prac w Lecie Dla Chicagowskiej Młodzieży

Mayor Bilandic oznajmił w czwartek o letnim programie prac dla młodzieży, który da zatrudnienie dla 86.000 młodych osób oraz o intensywnym planie naprawy ulic i dróg.

Bilandic dodał, iż rząd federalny na ten program przydzielił \$23.5 miliona, na 43.000 prac publicznych, a przywódcy handlu i pracy przyrzekli na śniadaniu w Bismarck hotelu, tyleż samo prac.

W wywiadzie dla prasy, Bilandic powiedział, iż z dniem 4 kwietnia, 494 osób, z tego 164 z nowoutworzonego programu prac z pomocą fed. władz, zaczną naprawę wybojów na drogach, spowodowanych ostrą zimą.

Zima wywołała straty w milionach dolarów i dodatkowe koszty dla departamentów takich jak policji, straży pożarnej, sanitarnego i wody oraz kanalizacji. Jednakże te straty będą mogły być pokryte w ramach miejskiego budżetu na sumę \$1.2 biliona, oraz przez zwiększenie produktywności.

Program prac letnich prowadzony jest już przez 12-ty rok, przy kooperacji mayorowskiego komitetu prac letnich dla młodzieży, na czele którego stoi Morgan F. Murphy, uprzednio z Commonwealth Edison Co., i Thomas Nayder, z chicagowskiej rady zawodów konstrukcyjnych.

Bilandic i jego dyrektor zasobów

Nowy Stanowy Plan Kontroli Nadużyć Alkoholowych

Nowy, stanowy plan kontroli walki z nadużyciem alkoholowym, który wkrótce ma wejść w życie, poświęca dużo uwagi w odniesieniu do kobiet i dzieci, jak oświadczyła Bruce Moore, przedstawicielka Stan. Wydziału problemów z alkoholizmem.

3-letni plan wzywa również do rozszerzenia programów leczenia alkoholizmu w sferach zawodowych, zaleca oparcie się raczej na dzielnicowych urzędnikach leczenia a nie na opiece w instytucjach stanowych i wymienia konieczność posiadania wyspecjalizowanego personelu do leczenia nadużyć alkoholowych.

Superintendentka wydziału Roalda Alderman oświadczyła, iż młodzież przerzuca się stopniowo od zażywania narkotyków "twardych" na używanie narkotyków w połączeniu z alkoholem. Na 10 osób z młodzieży, używających narkotyki, przypada 400 związanych z alkoholem.

Alderman oświadczyła, iż co najmniej 50% z tych, którzy mają problemy z alkoholizmem, przypada na kobiety, jednakże mniej niż 5% z nich korzysta z programów leczenia dla alkoholików.

W okresie 1 miesiąca ustalonych ma być trzy eksperymentalne programy mające na celu wypróbowanie

Linia Lotnicza Żąda Podwyżki Opłat

United Airlines oznajmiło, iż wysunie żądanie do Rady Cywilnej Aeronautyki o podwyżkę opłat za przeloty o 2 procent, po wniesieniu takiego żądania i przez Eastern Airlines. United planuje podwyżkę tę wprowadzić od 15 kwietnia, a Eastern od 15 maja.

ludzkich Samuel Bernstein podkreślił, iż w zeszłym roku letni program prac przewidziany był również dla 86.000 młodzieży i że został w całości wykonany. Obecni na przyjęciu w czwartek wyrazili tendencję, by liczbę tę podwyższyć do skali rekordowej. W zeszłym roku na każdą pracę zgłoszonych było dwóch z młodzieży. W płaszczyźnie krajowej, 25% młodzieży jest bez pracy, a w grupie mniejszości nawet 40%.

W tym roku nadzieje na poprawę tej sytuacji budzi lepszy klimat ekonomiczny i propozycja Prez. Cartera do Kongresu o przeznaczanie \$1.5 biliona na specjalne programy zatrudnienia dla młodzieży.

Jeśliby Kongres projekt ten zatwierdził, Chicago otrzymałoby dodatkowo około od 10 do 15 milionów dolarów na cały rok.

Jeśli chodzi o rejon chicagowski, to pierwszeństwo miałyby młodzież w latach od 15 do 21 i z rodzin o dochodach poniżej standardu nędzy. Dodatkowo fundusze pozwoliłyby na zatrudnienie i młodzieży z rodzin powyżej poziomu nędzy.

Biuro Bernsteina ma również 164 dodatkowych prac przy naprawach dróg. Prace te muszą być zajęte przez tych, którzy byli bezrobotni przez okres 15 tygodni i tych co pochodzą z biednych rodzin.

nowych dróg dla dostania się i leczenia wspomnianych wyżej dwóch grup. Jeden program ma współpracować z lokalnymi agencjami opieki społecznej i wymuszenia prawa dla wykształcenia tych, którzy wjdą w kontakt dla rozpoznania takich, co mają problemy z alkoholizmem.

Dwa dalsze programy będą miały za cel ustalenie obecnych programów leczenia, które jak podają przedstawiciele, przeznaczone są dla mężczyzn.

Obecnie istniejące programy nie zapewniają usług dziennych dla dzieci, rzadko kiedy posiadają godziny w weekendy i wieczorami, a porady w większości udzielane są przez mężczyzn i nie zawierają warunków do poufnej porady czy leczenia, — tak koniecznych przy leczeniu kobiet i dzieci na alkoholizm.

Plan musi być przedłożony władzom federalnym do zatwierdzenia na dzień 1 maja. Trzy specjalne programy dla kobiet i dzieci oraz pięć lub sześć innych projektów muszą być opłacone z kwoty \$600,000 z fed. przydziału na rok następny. Superintendentka Alderman ma nadzieję, iż kwota ta zostanie podwyższona przez legislaturę lub władze federalne.

Według budżetu Gub. Thompsona, globalny przydział dla Wydziału na problemy z alkoholizmem ma od 1-go czerwca wynosić \$21.4 miliona, czyli o 10.3% więcej niż był na rok bieżący. Podwyżka ta przeznaczona jest w całości na koncentrację usług w rejonach ze względu na obecne prawo nie karania alkoholików ale tworzenie centrów wytrzeźwienia, t.zw. "half-houses" w pewnych wypadkach i stosowania programów leczenia dziennego.



BONN, NRF. — Eugene K. Baird, były amerykański komentator więzienia w Spandau, zwrócił się do prez. Cartera o przywrócenie wolności hitlerowskiemu zbrodniarzowi wojennemu Rudolfowi Hess (nazdjęciu z r. 1945). Kilka tygodni temu Hess usiłował popełnić samobójstwo. (UPI)



WASHINGTON. — W czasie konferencji prasowej, prez. Carter oświadczył, że z dniem 3-go marca usunięte zostaną ograniczenia dotyczące podróży amerykańskich obywateli do Wietnamu, Pn. Korei, Kambodży oraz Kuby. (UPI)

5-letni Plan Robót Publicznych Na Sumę 6,1 Bilionów Dolarów

5-letni program robót publicznych i ulepszeń dla Chicago i innych agencji rządowych w Chicago, opiewający na sumę \$6.9 bilionów, przedstawił został w zeszłym tygodniu przez mayor Bilandica.

Plan ten jest umieszczony w 18-tnm dorocznym raporcie, przedstawionym przez komitet programu generalnych ulepszeń, na czele którego znajduje się Lewis W. Hill, chicagowski komisarz rozwoju i planowana.

Raport wymienia wykaz 1,800 projektów jednostek rządowych operujących w ramach m. Chicago, na przestrzeni od 1976 roku do 1980-go.

Wiele z tych projektów wymienionych zostało w uprzednio przedstawionych programach, jednakże raport zawiera następujące dodatkowe pozycje jak: przedłużenie trasy kolejki wzdłuż Dan Ryan od 98-iej ulicy i State Street, do 119-iej i Ashland Ave., kosztem 46.7 milionów dol.; utworzenie dwóch nowych ośrodków wykrywania chorób raka i ośrodków dla obywateli w starszym wieku, z których jeden ma powstać na półn.-zachodniej stronie miasta, a drugi na półd.-zachodniej stronie, kosztem 5.5 milionów dol.; utworzenie czterech nowych klinik zdrowotnych dla obywateli w starszym wieku, kosztem 1.6 mil. dolarów; stworzenie pięciu nowych projektów wodnych, kosztem \$10.2 milionów; odrestaurowanie 32 miejskich czyteln, kosztem \$8 milionów; budo-

Era Współpracy w Rozmowach Na Temat Autostrady Crosstown

Gub. Thompson i mayor Bilandic przyrzekli w czasie nadzwyczajnego zebrania w czwartek w biurze mayor, że zrobią wszystko ażeby dojść do porozumienia w sprawie Autostrady Crosstown. Wyznaczyli zespół do ustalenia głównych punktów niezgody w związku z planem komunikacyjnym dla rejonu chicagowskiego i oświadczyli, że wkrótce spotkają się znowu.

Przed rozpoczęciem zebrania Thompson i Bilandic przyznali w czasie konferencji prasowej, że dzieli ich różnica około miliarda dolarów w sprawie budowy Burnham Corridor, nowego wariantu południowego odciinka Crosstown.

Bilandic twierdzi, że budowa odcinka będzie kosztowała \$1.2 miliarda, podczas gdy obliczenia Thompsona zamykały się w granicy \$2.3 miliarda. Gubernator zaznaczył, że różnica wynika prawdopodobnie z przewidywanego terminu pracy i planów. Dodał,

Sąd Apelacyjny Zabronił Awansowania 131 Strażników

Federalny Sąd Apelacyjny nakazał wstrzymanie awansów planowanych przez Chicagowski Departament Straży Pożarnej. 131 członków straży pożarnej miało otrzymać awans na stopień porucznika.

Sąd wydał nakaz zabraniający przyznawania awansów na ten stopień. Federalny Departament Sprawiedliwości starał się o nakaz zabraniający również przyznawania awansów na stopień kapitana, ale trzyosobowa komisja sędziowska zdecydowała, że awanse na kapitana nie są poważnie kwestionowane.

Sprawa z awansami wynika z cywilnej skargi złożonej przez adwokata członków federalnych w r. 1973, która stwierdza, że Departament Straży Pożarnej dyskryminuje wobec grupom mniejszościowym przy przyznawaniu awansów i zatrudnianiu nowych pra-

wa kompleksu mieszkaniowego dla obywateli w starszym wieku na gruntach b. sanatorium przeciwgruźliczego przy Pulaski Rd. i Peterson Ave., kosztem \$3.5 mil.

Wśród poważniejszych projektów powtórzonych z poprzednich raportów znajdują się: konstrukcja autostrady Crosstown; budowa podziemnego rezerwuaru na wodę dla Dystr. Sanitarnego oraz ulepszenia na lotnisku O'Hare.

Przeważną część funduszy na programy od 1976 do 1980 roku ma, jak się oczekuje, pochodzić z przydziałów od federalnego rządu, od stanu, z gen. bondów, podatku od benzyny i bonów podatkowych. Władze przyznają, iż wiele z tych programów z raportów poprzednich nie będzie wykończonych w projektowanych 5-ciu latach, a to z braku funduszy. Mało z tym — wszystkie projekty wymienione w programie muszą być zatwierdzone przez agencje rządowe i przez komisję planowania.

Komisja planowania odroczyła w zeszłym tygodniu aż do następnego miesiąca, decyzję odnośnie projektowanej konstrukcji 40-piętrowego wieżowca z kondyminiami, pnr. 1100 N. Lake Shore Dr., a zatwierdziła plan utworzenia centrum handlowego w rejonie ulic Lincoln-Lawrence-Western ave., pomimo sprzeciwów dla tego planu, ze strony niektórych byznisistów i mieszkańców.

że te zagadnienia muszą zostać rozstrzygnięte podczas przyszłych pertraktacji.

Porozumienie w sprawie autostrady pozwoliłoby rządowi federalnemu na udostępnienie \$1.5 miliarda w funduszach wyasygnowanych na Crosstown i inne projekty komunikacyjne.

Thompson wyznaczył swojego czołowego doradcę Jamesa Fletcher i Joby Berman, dyrektorke komunikacji publicznej w Departamencie Transportu, do zespołu pertraktacyjnego, podczas gdy Bilandic wyznaczył komisarza robót publicznych Marshalla Suloway i Edwarda Bedore, miejskiego dyrektora budżetowego.

Wizyta gubernatora w Gmachu Rady Miejskiej jest jedną z niewielu w annałach polityki stanowej. Jak podają obserwatorzy, ostatnim gubernatorem do zwiedzenia gmachu był Richard Ogilvie, również Republikańczyk, w r. 1969.

cowników.

Kwestia o zatrudnianiem została rozstrzygnięta ubiegłego stycznia kiedy miasto zgodziło się na zatrudnienie 274 nowych członków straży pożarnej, w tym 168 Murzynów i 40 pochodzenia latyńskiego.

Jednocześnie, sędzia Federalnego Sądu Okręgowego Thomas R. McMillen nakazał miastu zastosowanie się do umowy ze stycznia, 1974, przewidującej, że 50 procent wszystkich nowo zatrudnionych członków straży pożarnej do r. 1979 musi pochodzić z grup mniejszościowych. Departament o obecnej chwili zatrudnia 4,010 pracowników, z tego 182 Murzynów i członków grup latyńskich.

McMillen zawyrokował, że departament nie jest winny dyskryminacji przy zatrudnianiu, ale adwokaci federalni zakwestionowali jego decyzję.

Firmy Chicagowskie Produkują Środki Zastępujące Sacharynę

Propozycja zakazu sprzedaży i produkcji sacharyny, wydana przez Food and Drug Administration nie była niespodzianką dla producentów chicagowskich, gdyż spodziewano się tego oddawna, i rozpoczęto prace nad wynalezieniem innego sztucznego środka zastępującego cukier.

Przedstawiciel Coca-Cola narzeka wprawdzie, że akcja FDA jest zbyt szybka, ale Coca-Cola zamierza wyprodukować w ciągu 90 dni i wypuścić na rynek napoje o niskich kaloriach.

Food and Drug Administration rozważa zakaz używania sacharyny, gdyż badania przeprowadzone w Kandydacie wykazały, że większe dozy sacharyny powodują chorobę raka u zwierząt, na których robiono doświadczenia w laboratoriach. (W wielu krajach Europy, a także w Polsce w okresie międzywojennym nie tylko sprzedawano, ale posiadanie sacharyny było karane grzywną i więzieniem. Sacharynę można było nabyć tylko w aptekach, za receptą lekarza dla chorych na cukrzycę).

E. P. Doyle, właściciel zakładów Alberto-Culver w Chicago, powiedział ub. weekendu, że jego firma ukończyła próby środka zastępującego sacharynę. Doyle mówi, że nie potrzeba zezwolenia FDA na sprzedaż tego

Propozycja Pomocy Finansowej Na Desegregację w Szkołach

Stanowa Rada Edukacyjna (Illinois Board of Education) wniosła propozycję wprowadzenia w życie aktu prawnego, który umożliwiłby zapewnienie pomocy finansowej dystryktom szkolnym w celu przeprowadzenia desegregacji. Dystrykt by mógłby zgłaszać się o stanowe fundusze na pokrycie kosztów opracowania planu desegregacyjnego i podniesienia poziomu nauczania, transport studentów lub nauczycieli i nadzwyczajne usługi i instrukcje.

Budżet rady na następny rok fiskalny przewidyuje \$2 miliony na pomoc dystryktom szkolnym w desegregacji, ale rada musi zostać upoważniona do wydania pieniędzy. Frederick Palmer, członek rady edukacyjnej, zaznaczył jednak, że dwa miliony to stanowczo za mało.

Kilka miesięcy temu, stanowy superintendent szkół Joseph M. Cronin proponował już stanową pomoc finansową na cele desegregacyjne. Jednak Cronin proponował ażeby pieniądze były przydzielane tylko na cele desegregacyjne, podczas gdy propozycja rady wlicza również szereg innych programów.

W propozycji przedłożonej legislaturze, rada stwierdza, że będzie stanowiła ona bodziec konieczny ażeby dystrykty szkolne mogły skupić wszelkie możliwe środki na zapewnienie programów edukacyjnych będących na wysokim poziomie a jednocześnie w pełni integrowanych.

W obecnej chwili stan zapewnia techniczną pomoc szkołom które planują wprowadzenie desegregacji w szkołach. Rząd federalny w bieżącym roku szkolnym przydzielił dystryktom \$5.58 miliona na wysiłki desegregacyjne.

Złodziej oskarżony o Oszustwa Podatkowe

Wspólnik zamordowanego złodzieja samochodów Steven Ostrovsky'go został oskarżony w środę przez federalną ławę przysięgłych o oszustwa podatkowe, gdyż podał — fałszywe dane w zeznaniu podatkowym.

Sheldon Fishman, lat 31, członek bandy, która krađa samochody, podał niezgodne z rzeczywistością dochody za rok 1970 i 1971. Był on pracownikiem kilku firm, sprzedających części samochodowe, włącznie z Mackinaw Auto Parts, 8815 S. Mackinaw, której właścicielem był przywódca bandy złodziejskiej Ostrovsky.

Ostrovsky'go zamordowano w stylu gangsterskim przed jego sklepem, 7370 S. South, Chicago. Władze przypuszczają, że Ostrovsky opłacał syndykat kryminalny z dochodów jakie osiągał ze sprzedaży części samochodowych, jak i dochodów z kradzieży.

Oskarżenie wydane w środę jest jednym z kilku, jakie ma ogłosić federalna ława przysięgłych — która wszczęła dochodzenia w związku z morderstwem Ostrovsky'ego. Jak podawał Sun Times w grudni ubiegłego roku, ława bada zorganizowane kradzieże samochodów i powiązania bandy z syndykatem kryminalnym. Wiele chicagowskich sprzedawców samochodów i ich pracowników we-

zwał jako świadków.

Handel kradzionymi samochodami zwrócił uwagę syndykatu już przed kilku laty, zwłaszcza sprzedaż części do luksusowych aut i najnowszych modeli. Według relacji władz, samochód wartości 16,000 tysięcy dolarów, może przynieść złodziejom \$8,000 docho- do za same części. Bardzo często auta kradzione na zamówienia, przypuszczalnie, gangsterów. Fishmana aresztowano i oskarżono o włamanie w styczniu 1971 roku, gdy policja szeryfa znalazła go w garażu w Blue Island. Znalaziono wówczas w tym garażu części z 12 skradzionych samochodów.

Pchnięty Nożem w Szkołę

15-letni Lawrence Romano z pnr. 1200 S. Greenwood ul., Park Ridge, uczeń szkoły średniej Maine Township, został w czwartek pchnięty nożem przez innego ucznia, w czasie bójki, jaka między nimi wybuchła w korytarzu budynku szkolnego.

Romano musiał być poddany operacji na kilka pchniętych nożem w szpitalu Luterzańskim General. Policja zatrzymała sprawcę ataku 17-letniego Kennetha Amoroso z pnr. 509 N. North-west Hwy, Park Ridge.

gracyjne. Rada edukacyjna również ogłosiła, że szkoły w dystrykcie Rockford zostaną zawieszona za nie przedstawienie odpowiedniego planu desegregacyjnego. Ponadto, rada zwróciła się do legislatury o dodatkowy przydział w wysokości \$11.5 milionów na specjalne programy.

Wyższy przydział Na Wydatki Dla stan. Posłów

Stanowa Izba Reprezentantów uchwaliła w czwartek wyższy przydział dla posłów na wydatki na personel i materiały administracyjne, z \$12,000 na \$17,000, na wniosek wysunięty przez stan. reprez. Eugene Schlickmana (R-Arlington Heights). Nadto uchwaliła podwyższyć należność za miąż, z 15 centów na 20 centów. Wnioski te zostały uchwalone tuż po uchwale przywracającej karę śmierci tak iż była prawie niezauważona.

Sądzeni Będą Jako dorośli

Dwaj młodzieńcy oskarżeni o torturowanie i zasztyletowanie na śmierć 47-letniej Aldony Wanatowicz, po wdarciu się do jej mieszkania w celach rabunkowych, pnr. 2152 W. Potomac Ave., dnia 17 lutego, będą sądzeni jako osoby dorosłe.

Są to 16-letni Glenn Jackson z pnr. 2137 W. Scjiller ul. i 16-letni Frederick Nelson z pnr. 2123 W. Schieller ul. Sędzia Maurice D. Pompey naznaczył dla obydwoh bon w wysokości ćwierć miliona dolarów.